

Js

Zdrowych, pogodnych i pełnych dobrej nadziei Świąt Bożego Narodzenia



SPIS TREŚCI

Jacy będziemy w nadchodzących latach – o. A. Pietrzak SVD
Czas zaćmienia - J. Sobieszczański
Koronawirus. Ciąg dalszy IV. – JS
40 lat „Solidarność”

- Przemysław „Solidarność”/Solidarność. – E. Żurawska
- Czarna karta historii Polski – M. Kaczyńska

Ze strony MNiSW.

- POLITYKA NAUKOWA PAŃSTWA Projekt

- Zarządzenie Ministra EiT

Ze strony Komisji Krajowej

- Decyzja Prezydium KK. nr 157/20
- Komisja Europejska przedstawiła projekt Dyrektywy
- Projekt Dyrektywy Komisji Europejskiej
- Prognoza polskiego PKB
- Dodatkowe możliwości związane z oszczędzaniem w PPK

Pamiętajmy o Nich
Wybrane wydarzenia

Jacy będziemy w nadchodzących latach?

„Marzmy razem. Ścieżka do lepszej przyszłości” (*Let Us Dream: The Path to a Better Future*) to tytuł ogłoszonej na początku grudnia 2020 roku najnowszej książki papieża Franciszka. Ojciec święty pyta w niej o to, jacy będziemy w czasach po opanowaniu pandemii. Pytanie jest aktualne i potrzebne, ponieważ umieszcza nas w centrum bieżących wydarzeń. Książka, podzielona na trzy części (Czas patrzenia, Czas wyboru, Czas działania), pobudza do refleksji. Oto garść zawartych w niej myśli, pokorna zachęta do jej lektury.

Przeżywamy czas próby i kryzysu, pisze Franciszek. Znienacka pojawiło się zagrożenie życia i obniżenia jego jakości. Niemała liczba spraw, które były dla nas ważne i ustalone, nagle została zakwestionowana z przyczyn najczęściej od nas niezależnych. Jednakże, podkreśla, problem nie sprowadza się jedynie do tego, jak zaradzić groźnemu wirusowi i wyjść z kryzysu, ale jacy będziemy po przezwyciężeniu pandemii. Papież zwraca uwagę na znaną prawidłowość: z kryzysów nigdy nie wychodzimy tacy sami; wychodzimy zmienieni, lepsi bądź gorsi.

Doświadczenia ostatnich miesięcy to niełatwy czas próby dla wszystkich, bez wyjątków. Warunki, w których się znaleźliśmy przypominają biblijne opisy naczynia glinianego wystawionego na próbę ognia w piecu garncarskim (Syr 27, 5) oraz analogię przesiewanej pszenicy (Łk 23, 31). „Życie nas testuje, testuje nas wszystkich. Tak dorastamy” – pisze papież. W kryzysowych chwilach, takich, jak ta, ujawnia się prawda o ludzkim sercu, o wielkości i małości, o solidności i miłosierdziu. W zwykłe dni jesteśmy jakby usztywnieni różnymi konwenansami. Zdarza się, że za codziennym uśmiechem, pochlebstwem i formalnościami ukrywamy to, kim naprawdę jesteśmy. Gdy nadchodzi zaś kryzys, stajemy przed koniecznością granicznych rozstrzygnięć. W nich ujawnia się nasze serce. Teraz przechodzimy właśnie przez niełatwe sondowanie serca. Zaistniałe ograniczenia i trudności jakby wspomagają odkrywanie prawdy o nas i społeczeństwie, zdejmują przykrywającą ją dotychczas zasłonę. Czas kryzysu to także czas wiary, odkrywania obecności Boga w historii oraz spotkania z Bogiem nieobojętnym, ale wrażliwym na losy swoich stworzeń. Takie doświadczenie, połączone z ludzkim *ratio*, wskazuje na sposób wypracowania nowej i lepszej przyszłości, w oczekiwaniu na ostateczne dopełnienie się dziejów w Bogu.

Nową i lepszą przyszłość zbudujemy podążając ścieżką, którą pokazują świadkowie i męczennicy kryzysu wywołanego przez groźną odmianę wirusa COVID, proponuje Franciszek. W bliskiej i czułej służbie potrzebującym działają rzesze kobiet i mężczyzn, pracownicy służby zdrowia i żołnierze, kapelani i wolontariusze, naukowcy i eksperci, osoby często bezimienne. Prowadzą walkę z pandemią na różne sposoby. Wielu z nich, pomimo środków ostrożności, niestety umiera. Ich świadectwo zobowiązuje do pójścia drogą bliskości, czułości i służby.

W czasach kryzysu doświadczają się dobra, ale też zła, przestrzega Franciszek. Z bólem i wstydem wspomina o tych, którzy pod pozorem pomocy pukają do drzwi zdesperowanych ludzi, oferując niemożliwe do zwrotu pożyczki. Wśród nas są spekulanci cudzym cierpieniem, którzy niestety nie traktują czasów pandemii jako okoliczności umożliwiających współczucie, pomoc i drogę ku polepszeniu sytuacji zdrowotnej. Dla takich ludzi jest to okazja do nieetycznych działań. Czas pandemii pokazuje serca takie, jakie są. Niektórzy rzeczywiście poświęcają swój czas w służbie potrzebującym, często w nowy i kreatywny sposób. Inni kryją się w skorupie własnego domostwa, dbają wyłącznie o własne potrzeby.

Pandemia jest testem nie tylko osób, także narodów. Rządy państw i liderzy instytucji stoją przed niełatwymi decyzjami, np.: „Co jest ważniejsze? Dbać o ludzi czy utrzymać płynność systemu finansowego? Czy wstrzymać mechanizmy generujące bogactwo, wiedząc, że ludzie będą cierpieć, nawet jeśli będziemy ratować życie?”. Część liderów porzuca swoich obywateli, ponieważ nie rozumie istoty pandemii lub nie dysponuje niezbędnymi środkami pomocowymi.

W tych czasach decyzje i działania są jakby lustrem, w którym można dostrzec osobiste i społeczne priorytety i wartości. Niektóre państwa zastosowały niemal dosłownie biblijne słowa: „Do swoich namiotów idź, Izraelu!” (1Krl 12, 16) jako taktykę działania w obecnych zagrożeniach. Jednakże wycofanie się i izolacja w takiej sytuacji nie są ani ludzkie, ani właściwe. W przypowieści o dobrym Samarytaninie Jezus zwraca uwagę na podobne błędne rozwiązanie. Lewita i kapłan, wobec pobitego i poranionego człowieka, decydują się na obronę swego *status quo*, stosując strategię nieangażowania się, omijają potrzebującego (Łk 10, 25-37).

Jeśli zamierzamy wyjść z obecnego kryzysu i zachować człowieczeństwo, musimy zrobić to, czego nie zrobili ani wspomniany lewita, ani kapłan, ale Samarytanin: pozbyć się lęku przed zmianą i nieznanym, wyjść z komfortu naszych ról i nawyków w kierunku duchowego wzrostu. Samarytanin wchodząc w świat zranionego, cierpiącego i potrzebującego człowieka, wszedł w świat prawdy o życiu i w świat rozwoju osoby. Cierpienie bliźniego stało się fundamentem nowej relacji i przyszłości, w której czułość, bliskość i troska nie są jedynie humanitarno-religijnym sloganem. Dlatego przyjęcie postawy Samarytanina jest kluczem do przezwyciężenia kryzysu, słusznym krokiem ku lepszej przyszłości nas wszystkich. Tak jak on, trzeba pozwolić, aby to, co dostrzegamy w czasach pandemii, przemówiło do nas, wiedząc, że obecne cierpienie ma moc przemiany wiodącej do prawdy i dobra. Przyjęcie krzyża pandemii i zjawisk towarzyszących wzorem Chrystusa, dalekie od cierpiętnictwa, jest ludzkim i chrześcijańskim gestem promującym nowe życie. Taka postawa ugruntowana na współczuciu i służbie, pozbawiona fatalizmu, przysporzy nam odwagi, pomysłów na potrzebną korektę życia osobistego, wspólnotowego i społecznego.

Jesteśmy coraz bliżej opanowania pandemii oraz sposobu współistnienia z tego rodzaju zagrożeniem. Ojciec święty Franciszek niewątpliwie ma rację, zachęcając nas do refleksji nad towarzyszącymi nam od miesięcy doświadczeniami. Opis i analizy tego, co się stało i dzieje oraz mądre i odważne spoglądanie w przyszłość to wy-móg i rozumu, i wiary. A co z NSZZ „Solidarność” w czasach pandemii i post-pandemii?

o. Andrzej Pietrzak SVD

Drodzy Przyjaciele,

*A Słowo stało się ciałem
i zamieszkało wśród nas.*

J 1, 14

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku składamy Wam najserdeczniejsze życzenia pokoju i radości, zdrowia i pomyślności, nadziei i wytrwałości. Dziękujemy za Waszą życzliwą obecność i współpracę. Niech Bóg, który przez wcielenie swego syna Jezusa Chrystusa stał się jednym z nas, błogosławi Wam, Waszym Rodzinom i drogim Wam osobom. Zapewniamy o modlitewnej pamięci przy wigilijnym stole, podczas bożonarodzeniowej i noworocznej liturgii. Niech św. Rodzina, Jezus-Maryja-Józef, będzie patronem odnowy czułości, bliskości i troski-służby, szczególnie potrzebnych w czasach naznaczonych pandemią.

Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”

Boże Narodzenie 2020



Witamy nową szopkę i nowa szopka nas wita

Szopka Krakowska wykonana przez Gabrysię i Małgorzatę Kaczyńską
Szopka została wyróżniona w obecnym 78 Konkursie Szopek Krakowskich, w kategorii szopek rodzinnych

Czas zaćmienia

Są lata, które z monotonii upływającego czasu wyłamują się. Takim rokiem będzie dobiegający końca rok 2020.

Gdy w nocy z 24 na 25 grudnia 1999 roku Jan Paweł II uroczystie otworzył Drzwi Święte inaugurując obchody Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 byliśmy dobrej myśli o tym otwierającym się nowym tysiącleciu. Co prawda w wielu miejscach na świecie nie było spokoju: wojna z Jugosławią o Kosowo, wojna w Czeczenii, trzęsienie ziemi w Turcji. Urodził się sześciomiliardowy mieszkaniec Ziemi. W wielu państwach był spokój, kwitł dobrobyt... W Polsce też mieliśmy powody by być dobrej myśli. Właśnie wstąpiliśmy do NATO. Rysowała się perspektywa wstąpienia do Unii Europejskiej.

Teraz będziemy datować - przed pandemią i po pandemii.

To nie tak, że pandemia wszystko do góry nogami przewróciła. Co prawda trochę przypomniła o siłach natury, ale nie wszystkich to jakoś mocniej obeszło. Niewątpliwie jednak była (obecnie jeszcze jest) przerywnikiem w codziennym pędzie ludzkości.

W różnych częściach naszego globu był to przerywnik o różnej ważkości, bo zakłócał trochę różne codzienności. Najmocniej zakłócił w krajach świata zachodniego, to jest w Europie i w Stanach Zjednoczonych. Teraz narasta pragnienie powrotu do niej, do kochanej codzienności. Dominują w tym młodzi i bardzo młodzi ludzie. Dominują też w realizacji przemian codzienności. Dominują w realizacji, ale niekoniecznie w wyznaczaniu kierunków tych przemian. Być może, z biegiem lat będą musieli sporo zapłacić za tę ochoczą realizację.

Czekają więc ludzie świata zachodniego przemiany. Polskę też, ale tu odczucia tych przemian mogą być bardzo różne, bo inna była historia i doświadczenia naszego kraju w porównaniu z innymi krajami, np. z Francją. Tu się trochę zreflektowałem, bo może tak myślą tylko dinozaury.

Łapię się na tym dość często. Na przykład dziwię się jak można porównywać działania obecnego systemu, obecnej policji z latami minionymi. Gdzie jest wiedza o Poznaniu, o Gdańsku, o Radomiu, o rocznicach grudniowych i choćby o marcu w 1968? Gdzie jest wiedza o karach za słuchanie „Wolnej Europy”, o karach za nielegalne zabicie świnii?

W latach PRL-u, a szczególnie w okresie początkowym PRL-u, wiedza szkolna o historii i o Polsce była odpowiednio spreparowana, ale bardzo wiele dzieciaków wiedziało jak było naprawdę. Dzieciaki wiedziały o tym głównie słuchając rozmów dorosłych, a także z czytanych książek i podsłuchiwanym audycji „Wolnej Europy”. Oczywiście nie wszystkie dzieciaki miały takie możliwości i niektórym już tak zostało.

Teraz szkoły mogą przekazywać niezakłamaną wiedzę o historii, o Polsce. Jednak chyba coś nie tak wyszło. Na dodatek dostrzegamy, że niejednokrotnie zatraciła się elementarna wiedza i wrażliwość. Oto, w czasie manifestacji „Strajku Kobiet” sympatyczne nastolatki i dwudziestoparolatki, chyba pobudzone przez „Wysokie Obcasy”, z przekonaniem noszą kartony z napisem „Aborcja jest OK”. Nie odnoszę się tu do tego czy ustawa antyaborcyjna powinna być zaostrzona, czy poluzowana, ale do porażającego stanu świadomości.

Ale co tu mówić o młodzieży, gdy podobno zdarzają się przypadki nauczycieli, a nawet profesorów z uczelni, zwalnianych z zajęć, by uczniowie, a także studenci, mogli uczestniczyć w naznaczonych wulgarnością demonstracjach „Strajku Kobiet”.

Politycy też dziwnie traktują społeczeństwo. Na przykład mówią „czemu się boicie praworządności?”. Praworządność to pozytywne słowo, każdy jest za praworządnością. Tylko w zderzeniu towarzyszącym negocjacjom w sprawie środków finansowych UE kierowanych do krajów członkowskich, chodzi o zgodę na gremialne wprowadzenie rozwiązań prawnych firmowanych przez urzędników Komisji Europejskiej. Jeżeli więc np. uzna się, że eutanazja jest rozwiązaniem praworządnym, a Polska będzie się z tym ościagała, zostaniemy za to finansowo skarceni – zgodnie z prawem – jeśli zgodzilibyśmy się na obecnie proponowaną transakcję wiążaną. A co zrobimy, jeżeli w kolej-

nym praworządnym wskazaniu Komisji Europejskiej będzie, że poza przypadkami wyszczególnionymi we wskazaniu, po trzecim roku licząc od daty przejścia na emeryturę, będzie przeprowadzana obowiązkowa eutanazja. Za takim rozwiązaniem będą przemawiały silne argumenty ekonomiczne i troska o dobrostan aktywnej części społeczeństwa.

Rzeczelniej byłoby, gdyby taki polityk, zamiast pytania „czemu się boicie praworządności”, powiedział: jestem przeciwko zgłaszaniu weta, bo jestem za tym, by Polska przyjmowała rozwiązania prawne takie jak np. Holandia.

Jeszcze podzielę się z państwem pozytywną wiadomością.

Pewnie wielu z nas pamięta ś. p. Elżbietę Pillich z domu Donabidowicz. Pamiętamy ją z naszych Walnych Zebrań Delegatów i Jej zaangażowania w działania „Solidarności”.

O jej młodzińczych doświadczeniach możemy dowiedzieć się z książki „Polityczne kwiatki 15-latk. Sprawa tajnej organizacji młodzieżowej „Orlęta” 1954-1955”, Siostry Urszulanki U.R., Warszawa 2007. Pisaliśmy o tych wspomnieniach w „Wiadomościach KSN” Nr 7-8 (160-161) lipiec - sierpień 2009 r.

Był rok 1955. Poznań. Elżbieta, miała wtedy 16 lat. Wraz z pięcioma koleżankami szkolnymi Ela założyła tajną organizację „Orlęta”, mającą na celu przygotowanie się do wystąpień wolnościowych. „Dziewczęta podejmowały „groźne” akcje dywersyjne, np. jedna z konspiratorek notowała informacje podawane przez Radio Wolna Europa, przepisywała je na kartkach, a następnie umieszczała je na drzewach w parku.”

Sąd Powiatowy dla miasta Poznania, Wydział VI dla nieletnich skazuje dziewczęta na umieszczenie w Zakładzie Poprawczym. Dziewczęta zaarrestowano w połowie maja 1955 roku, po kilku dniach zostały przewiezione do Schroniska dla Nieletnich w Sopocie. We wrześniu odbyła się kolejna rozprawa, przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu Wydział V Karny – Rewizyjny. Zostają mocą Sądu drugiej instancji skazane na Zakład Poprawczy do 21 roku życia, czyli na 5 lat.

Dziewczęta uratowały przemiany 1956 roku. W czerwcu 1956 roku Sąd Najwyższy zawiesił wykonanie kary. Ostatnio sprawa ta została rozpoznana w III Wydziale Karnym Sądu Okręgowego w Poznaniu, na wniosek prokuratora Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Poznaniu. Sąd ten na podstawie art. 1 ust.1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., postanowił o uznaniu za nieważne orzeczenia wydane w latach 1955 i 1956 – wobec sześciu osób, represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Życzę Koleżankom i Kolegom z „Solidarności”, życzę Państwu i Waszym Rodzinom, dobrych Świąt Bożego Narodzenia.

Janusz Sobieszczański



Koronawirus. Ciąg dalszy IV.

W październiku koronawirus się rozpędził i trzyma. Co prawda ostatnio liczba zakażeń nieco zmalała (połowa listopada), ale wzrasta liczba zgonów. Trzeba tu dodać, że znamy zarejestrowaną liczbę zakażeń. Rzeczywistej nie znamy, bo oszczędnie gospodarujemy testami. Wiele osób zakażonych nie ma żadnych objawów, więc spokojnie sięją zarazę dalej. Zdarza się, że osoby zarażone wolą samodzielnie zmierzyć się z chorobą, bez angażowania służby zdrowia. Chyba więc nie można powiedzieć, że panujemy nad sytuacją. Muszę tu jednak zaznaczyć, że nie uważam starań rządzących i wprowadzanych obostrzeń za niewłaściwe. Są konieczne, bo zmniejszają tempo rozprzestrzeniania się wirusa i stwarzają nadzieję, że nie zostanie przekroczona wydolność służby zdrowia.

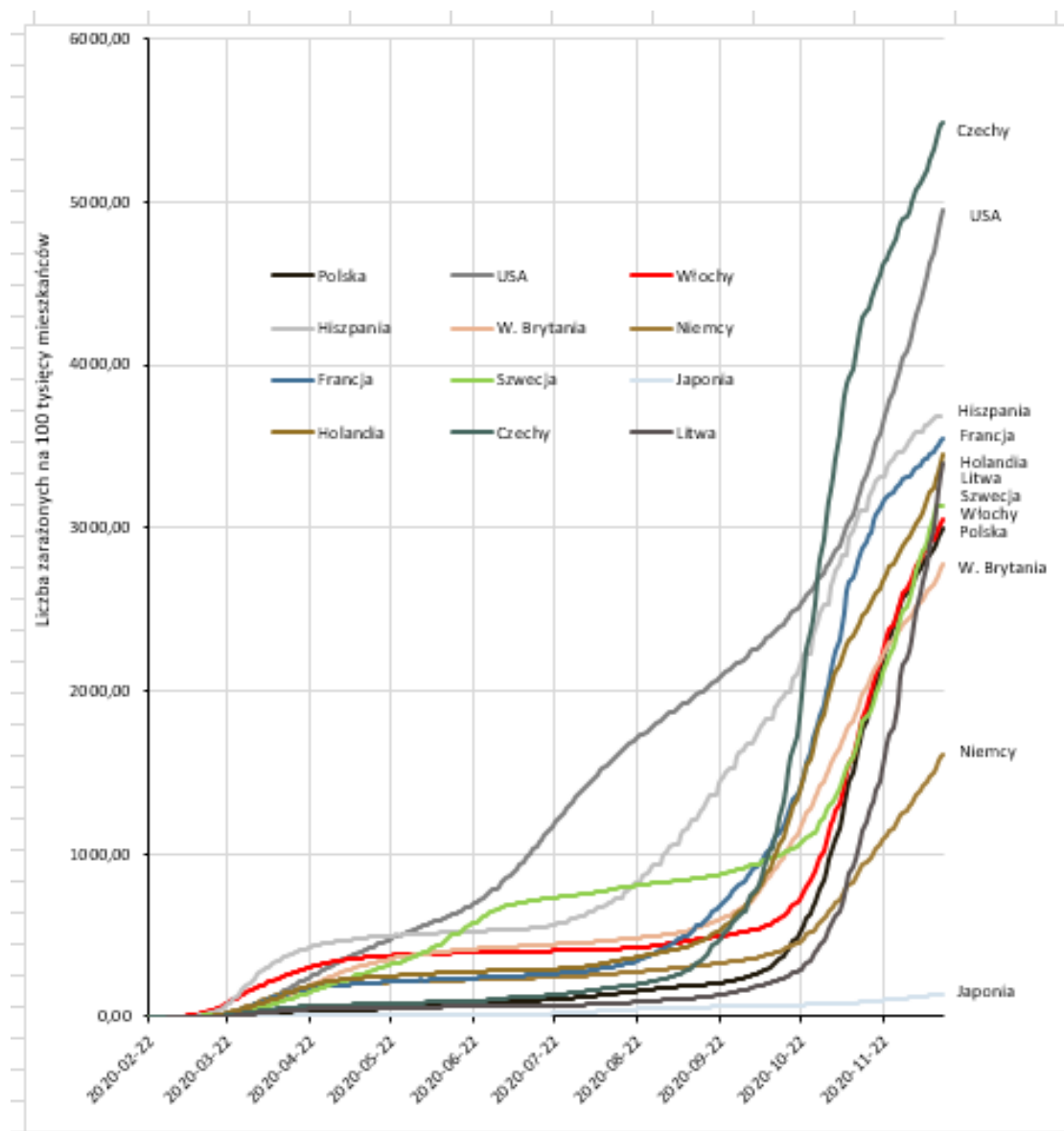
Jesienny lawinowy wzrost zakażeń nie jest specjalnością polską. Tak jest prawie na całym świecie. Tylko przy pierwszym ataku w Polsce zachowywaliśmy się bardziej roztropnie, ale w jesiennych miesiącach niestety nie. To też tym razem „solidarnie” dołączamy do takich krajów jak Francja, Włochy. Załamała się pozycja Polski jako kraju dość dobrze radzącego sobie z epidemią. Wyraźnie to widać na wykresie liczby zakażeń na sto tysięcy mieszkańców w wybranych krajach (wykres 1). Załączamy również tablicę 1 „Ofiary koronowirusa, wg stanu na dzień 14 grudnia 2020 r.”. A swoją drogą naukowcy powinni rozważyć, czy porażający wzrost liczby osób zarażonych jest spowodowany jedynie przez brak dyscypliny społecznej. Warto np. rozważyć wpływ temperatury i wilgotności powietrza, a także wpływ innych czynników, np. sposobu wentylacji pomieszczeń.

Lekceważenie zalecanych ostrożnościowych zachowań wynika z kilku powodów, na przykład z młodzieńczej (niekoniecznie związanej z wiekiem) lekkomyślności, ale także z rozprzestrzenianych w środkach społecznościowego przekazu pogłosek o wielkiej manipulacji na gatunku ludzkim, a wreszcie z przekonania wielu osób do załatwienia problemu poprzez powstrzymanie się od wyhamowania tempa osiągnięcia odporności stadnej. .

Bilans końcowy w przypadku rezygnacji lub zlekceważenia zalecanych ograniczeń wydaje się dość oczywisty: znaczny wzrost śmiertelności, szczególnie wśród osób starszych i być może mniejsze straty gospodarki. Być może pociągnie to za sobą też zmiany światopoglądowe i kulturowe.

W sukurs zwolennikom stosowania zaleceń obronnych podąża rysująca się coraz wyraźniej perspektywa udostępnienia szczepionki. Trzeba tu zauważyć, że prawie natychmiast ruszyła lawina wątpliwości co do proponowanej szczepionki. Zgłaszane są obawy o negatywne oddziaływanie szczepionki na organizm człowieka i żądania, aby szczepienia były dobrowolne. (Premier naszego rządu wielokrotnie zaznaczał, że szczepienia będą dobrowolne.) Negacja epidemii i obawy przed szczepieniem nie są specjalnością polską. Tak jest w wielu krajach europejskich i nie tylko. Obawa przed wszczęciem czipa przy okazji szczepień jest dość powszechna. Tym razem, wiązanie tych obaw z proponowanymi szczepionkami na koronawirusa wydają się nieuzasadnione, ale jest to zagrożenie wiszące nad cywilizacją.

Przez pierwsze miesiące Polacy mogli być zadowoleni, że należymy do krajów w których zaraza nie rozkręciła się. Wszystkich przyczyn tej pomyślnej sytuacji chyba nie potrafimy wymieniwać, ale wydaje się, że w jakimś stopniu zawdzięczamy to odpowiednio wcześnie wprowadzonym ograniczeniom, a w szczególności znacznemu zmniejszeniu ruchu granicznego. Zaslugi ma też społeczeństwo, które ze znacznym zrozumieniem stosowało się do wprowadzonych ograniczeń. Pamiętamy przykładowe zachowanie się pacjenta „0”.



Rys. 1. Wzrost liczby zakażonych koronawirusem SARS-CoV-2, w okresie od 22 lutego do 14 grudnia 2020 roku, przypadający na 100 tys. mieszkańców

Ta sytuacja istotnie zmieniła się na jesieni. Dołączyliśmy do państw wyróżniających się galopującym rozwojem epidemii. Wyraźnie zabrakło szerokiego zrozumienia dla wprowadzonych obostrzeń. Znaczenie miał wrześniowy powrót dzieci na zajęcia szkolne. Swoje zasługi mają liczne demonstracje organizowane w wielu polskich miastach. Bez tych dodatkowych zasług też by wzrosła liczba osób zakażonych i liczba zgonów, ale nie w takim stopniu. Rząd musiał wprowadzić dalsze ograniczenia. Czyni to starając się prowadzić nas drogą środka, to znaczy: uwzględniając wydolność służby zdrowia, straty w gospodarce i czas oczekiwania do momentu wprowadzenia szczepień. Premier rządu M. Morawiecki 21 listopada przedstawił kompleksowy plan działania na nadchodzący czas – 100 dni solidarności w walce z COVID-19.

Odnoszę wrażenie, że nasz sposób radzenia sobie z koronawirusem w pierwszych miesiącach był pilnie obserwowany przez naszego sąsiada Niemcy i chyba naśladowany.

Wzruszająca jest postawa naszej opozycji. Oto na przykład prezydent Warszawy mówi „Nie wiemy kiedy zakończy się epidemia, bo rząd nas o tym nie informuje”, a w jednej opozycyjnej stacji tv prowadzący audycję zadaje nastę-

pujące pytanie osobom zaproszonym do rozmowy: „czy za wcześnie, czy za późno są wprowadzane ograniczenia?”. W debatach polityków organizowanych przez TVP wielu rozmówców do perfekcji opanowało umiejętność odpowiadania na pytanie, polegającą na nieodpowiadaniu na zadane pytanie.

Tablica 1. Ofiary koronawirusa, wg stanu na dzień 14 grudnia 2020 r

	Japonia	Włochy	Hiszpania	Wielka Brytania	Niemcy	Francja
Liczba zmarłych	2585	64520	47624	64170	21975	57911
L. zm. / 1 ml. mieszkańców	20,43	1068,92	1014,57	962,79	264,70	864,47
L.zm./L. zakażonych, w %%	1,44	3,50	2,75	3,47	1,64	2,44
	Szwecja	Holandia	Litwa	Czechy	Polska	Stany Zjedn.
Liczba zmarłych	7514	10034	825	9609	22864	299177
L. zm. / 1 ml. mieszkańców	734,51	565,61	295,28	898,88	602,16	911,57
L.zm./L. zakażonych, w %%	2,35	1,64	0,87	1,65	2,01	1,84

Poprzednio zaznaczałem, że wykres narastania zarażeń (rys. 1) nie oddaje rzeczywistej liczby osób zakażonych, a także wyrażałem obawę co do identyczności kryteriów stosowanych w gromadzeniu informacji statystycznych. No, a ostatnio poinformowano, że w województwie mazowieckim i śląskim nie uwzględniono kilkudziesięciu tysięcy zarejestrowanych przypadków. Po tym zdarzeniu zmieniono procedurę zbierania danych. Przypuszczam, że podobne niedoskonałości zdarzają się w innych krajach, jednak dalej kontynuuję kreślenie wykresu, gdyż w przybliżeniu, ale dobitnie, charakteryzuje on sytuację covidową w wybranych krajach.

W rozpatrywanej grupie państw europejskich najniższe notowania liczby osób zakażonych przypadających na sto tysięcy mieszkańców obecnie są w Niemczech i jest to rezultat wielokrotnie gorszy niż w Japonii. Sprawdziłem, jak to wygląda w innych krajach tego azjatyckiego rejonu. W dniu 14 grudnia sytuacja była następująca: Japonia – liczba osób zarażonych na milion mieszkańców to 1 420, Chiny – 68, Korea Południowa – 867, a w Niemczech – 16 345, w Polsce – 29 886, w Stanach Zjednoczonych – 52 222. Podobne, dobitne jest porównanie liczby zgonów w tych krajach. Uprzednio zrezygnowałem z włączenia Chin do grupy krajów obserwowanych, obawiając się, że tam polityka może mieć nadmierną przewagę nad statystyką. Wygląda, że główna przyczyna jest innej natury .

Wygląda, że jest to powtórka z historii. W pierwszej połowie XVI wieku konkwistadorzy zawieźli do Ameryki nie tylko „porządek europejski” ale i katary, grypy i inne choroby zakaźne, na które Indianie nie byli uodpornieni. Choroby te dziesiątkowały Indian.

Chińczycy, a pewnie i inne narody tego kręgu, od wieków były atakowane przez różne miejscowe wirusy. Z biegiem lat nabyli odporność stadną. Ludzie rasy białej wobec koronawirusa znaleźli się w sytuacji Indian z Ameryki Południowej i Środkowej.

A ostatnio, znany chiński wirusolog, pani Shi Zhengli kierująca Centrum Chorób Zakaźnych w Instytucie Wirusologii w Wuhan ostrzega przed kolejnymi pandemiemi. Odkryła w jaskiniach zasiedlonych przez nietoperze dziesiątki zabójczych wirusów.

Trzeba zakończyć budowę Muru Chińskiego, albo z wyprzedzeniem znaleźć antidotum na te wirusy.

Na razie czekamy na szczepionkowe wyzwolenie od panowania Sars-CoV-2. Może zdążymy przed trzecią falą.

J. Sobieszczański

PRZEMYŚLEĆ SOLIDARNOŚĆ/SOLIDARNOŚĆ

40. rocznica powstania „Solidarności” skłania do refleksji nad przebytą drogą i do zastanowienia się nad przyszłością. Zadajemy sobie pytanie, czym jest Solidarność dla nas w życiu społecznym i politycznym dzisiaj, po 40 latach. Po burzach politycznych, podziałach wśród działaczy dawnej „Solidarności” i wielu rozczarowaniach? Zastanawiamy się, czy społeczeństwo rzeczywiście radzi sobie z przeszłością, choć nieźle funkcjonuje w teraźniejszości? Czy z naszych doświadczeń mogą skorzystać inni?



Fot. Archiwum Krajowej Sekcji Nauki NSZZ Solidarność

Należy zdać sobie sprawę z tego, że z sierpniowych 21. postulatów zostały zrealizowane w III Rzeczypospolitej te, które przedstawiały żądania polityczne: wolne związki zawodowe, prawo do strajku, wolność słowa i zwolnienie więźniów politycznych oraz część żądań społecznych. Aktualna pozostała jeszcze spora część postulatów społecznych do spełnienia obecnie, m.in. spraw dotyczących służby zdrowia, sądownictwa, żłobków i przedszkoli, rent i emerytur, zapewnienia mieszkań.

Należy zdać sobie sprawę z tego, że z sierpniowych 21. postulatów zostały zrealizowane w III Rzeczypospolitej te, które przedstawiały żądania polityczne: wolne związki zawodowe, prawo do strajku, wolność słowa i zwolnienie więźniów politycznych oraz część żądań społecznych. Aktualna pozostała jeszcze spora część postulatów społecznych do spełnienia obecnie, m.in. spraw dotyczących służby zdrowia, sądownictwa, żłobków i przedszkoli, rent i emerytur, zapewnienia mieszkań.

Niektórzy politycy i pracodawcy uważają, że związki zawodowe są w Polsce niepotrzebne. Prawda jest jednak taka, że tam gdzie występuje praca najemna i najemny pracownik – w przemyśle, służbie zdrowia, oświacie, szkołach wyższych – muszą istnieć organizacje pracownicze, zdolne do negocjowania z pracodawcą warunków pracy i płacy.

Dziś nie można się zamknąć jedynie we wspomnianiu heroicznych lat osiemdziesiątych i nie należy też mówić o jednej „Solidarności” sprzed 4 czerwca 1989 r. i drugiej po 4 czerwca. Jesteśmy tą samą „Solidarnością”, tylko zmieniły się metody działania.

W latach osiemdziesiątych „Solidarność” walczyła na ulicach, dziś ta walka o człowieka i pracownika powinna odbywać się w parlamencie, samorządzie, zakładach pracy.

O co musimy dzisiaj walczyć? Nadal o godność człowieka, etos pracownika i etos pracy. Rozwój gospodarki rynkowej, wejście na rynek korporacji, liberalizm, sytuacja pracowników sfery budżetowej przyniosły nowe wyzwania dla związku „Solidarność”. Paradygmat „Solidarności” pozostaje niezmienny i tylko od postawy ludzi zależy, czy będzie kontynuacją tych wartości i czy przemówią one do następnym pokoleń.

Należy uświadamiać sobie, że odzyskaną wolność należy traktować jak zadanie i że trzeba działać, bo jest jeszcze wiele do zrobienia. Musimy zrozumieć, że tylko solidarność międzyludzka pozwoli przetrzymać każdy trudny czas.

Warto przypominać słowa Papieża Polaka, który wyjaśniał, że **„Solidarność to znaczy sposób bytowania (...) w jedności, w uszanowaniu wszystkich różnic (...). Jest to walka o człowieka, o jego prawa (...) o dojrzały kształt życia ludzkiego (...) kiedy rządzi się prawdą, wolnością, sprawiedliwością i miłością.”** Jan Paweł II uświadamiał wszystkim, że **„wolność stale trzeba na nowo zdobywać, gdyż nie można jej tylko posiadać”**.

To samo odnosi się do „Solidarności”/solidarności, która wymaga zaangażowania w imię dobra wspólnego. Potrzeba nam odnowy postaw i relacji społecznych między pokoleniami, między mieszkańcami miast i wsi, między pracodawcami i pracownikami, między Polakami nawzajem.

Poza tym należy stale przypominać, zwłaszcza młodym pokoleniom Polaków, że walka „Solidarności” toczyła się przeciwko komunistycznemu państwu, zależnym od obcego mocarstwa, przeciwko aparatowi przemocy i terroru

tego państwa w postaci UB, SB, ZOMO, MO, ORMO. Walka ta została okupiona cierpieniem, a nawet życiem wielu ludzi. Dziś pojawiają się błędne poglądy, że przeciwnicy byli jednakowo „umacznani” w komunistycznej PRL, dlatego powinniśmy sami pisać historię, żeby inni nie napisali jej po swoimemu.

Współcześnie od zaciętej debaty publicznej groźniejsze wydaje się porzucenie tych wartości i idei „Solidarności”, które dały nam wolność i otworzyły przyszłość. Włączenie, prawda, dobroć bez naiwności i złudzeń, „miłość społeczna”, tego „chodźcie z nami” skierowane do przeciwników i pojednanie a nie wykluczenie adresowane do społeczeństwa – tego obecnie coraz bardziej brakuje.

Dziś coraz bardziej potrzebne staje się przypominanie tego sposobu myślenia, który otworzył nam bez przemocy drogę do wolności.

Kiedy powstawała „Solidarność” to ci, którzy chcieli pełnej wolności, pełnej niezależności, uchodzili za utopistów, za marzycieli. Z dzisiejszej perspektywy widać jednak, że te marzenia były realistyczne.

Nowe czasy przyniosły nowe wyzwania. Wydaje się, że najważniejszym w tej chwili wyzwaniem dla „Solidarności” jest walka z systemem opartym na kulcie zysku, konsumpcjonizmie, który został postawiony w miejsce Boga, w miejsce absolutu i wyposażony we wszelkie jego atrybuty. Pora wrócić do idei „Solidarności”, zjednoczyć naród w walce o prawdziwą wolność do zachowania tradycji, kultury, do obrony i powrotu do autorytetów i podstawowych wartości, o które tak krwawo walczyli jej założyciele.

Trzeba pokazać, zwłaszcza młodemu pokoleniu wchodzącemu w życie, że „Solidarność” to nie polityka, to sposób myślenia i dążenie do sprawiedliwości społecznej, która pozwoli przetrwać w gąszczu współczesnych układów sił i pozorów serwowanych nam przez większość polityków. Jedynie kultura solidarności buduje świat bardziej ludzki i pozwala widzieć w drugim człowieku brata, dlatego trzeba ciągle podkreślać, że „Solidarność” to prawdziwa wolność dla każdego bez względu na pochodzenie, status społeczny czy wykształcenie.

Dziś jest to walka o zabezpieczenie praw pracowniczych, godność i etos pracy. W środowisku nauki i szkolnictwa wyższego „Solidarność” walczy o etos naukowca, domagając się rzetelności i obiektywizmu w ocenie pracowników, sprawiedliwej oceny dokonań naukowych, potępiając nepotyzm, plagiatyzm i inne szkodliwe zjawiska niszczące tak ważne dziedziny dla rozwoju państwa i społeczeństwa.

„Solidarność” polemizuje z modnym dzisiaj poglądem, że dobro jednostki należy postawić ponad dobro ogółu.

Dziś trzeba przypominać, że Solidarność odnosi się do więzi łączących ludzi, do współdziałania w dążeniu do wspólnego celu, świadczenia wzajemnej pomocy i wspólnego ponoszenia odpowiedzialności.

My chwalimy się polską, historyczną „Solidarnością”, ale nie praktykujemy jej. Rzeczywistość wielokrotnie rozczarowuje i pokazuje, że od ruchu protestu do społeczeństwa obywatelskiego droga jest daleka.


Obecnie nadal trzeba szukać dróg do wspólnoty serc i umysłów, do wzajemnej troski o wszystkich i odpowiedzialności za czyny i słowa, gdyż czasami mamy wrażenie, jakbyśmy się cofnęli w czasie...? To nie kultura egoizmu, indywidualizmu, która opanowuje nasze społeczeństwo, buduje świat bardziej ludzki, i do niego prowadzi, ale kultura solidarności. Trzeba w drugim człowieku widzieć nie konkurenta lub numer, ale brata. „Solidarność” musi przeciwstawiać się tak niebezpiecznym tendencjom, jak przekonanie, że dobro jednostki jest ważniejsze od dobra ogółu.

Także bardzo ważna jest solidarność przez małe „s”, czyli norma etyczna, która buduje więzi społeczne, zaufanie i poczucie odpowiedzialności jest spoiwem życia społecznego i – bez żadnych kompromisów z poprawnością polityczną – warunkiem koniecznym dla istnienia narodu. W tym sensie nie jest utopią, a koniecznością, jeśli III RP chce zerwać z balastem PRL.

Znaleźliśmy się w trudnym momencie dziejowym, negocjowania wielu wartości, które były źródłem „Solidarności”, dlatego nadal musimy wspólnie szukać dróg, które prowadziły nas do solidarności w działaniu na zasadzie **jeden za wszystkich, wszyscy za jednego** (to była nasza siła), solidarności w pracy na rzecz rozwoju każdego człowieka oraz pogłębienia w świadomości społecznej znaczenia rozwoju nauki i edukacji dla rozwoju tożsamości narodowej i demokracji oraz dla rozwoju gospodarczego, intelektualnego i kulturowego.

Ewa Żurawska

■ Czarna karta historii Polski

- 1 3** grudnia **1981** roku (podczas nocy z soboty na niedzielę) o godzinie **0:00** oddziały ZOMO rozpoczęły ogólnokrajową akcję aresztowań działaczy opozycyjnych.
- Tylko w pierwszym dniu tej ogromnej operacji policyjno-wojskowej użyto w sumie 70 tys. żołnierzy, 30 tys. milicjantów, 1750 czołgów, 1900 wozów bojowych i 9 tys. samochodów oraz kilka eskadr helikopterów i samoloty transportowe.
 - Stan wojenny miał na celu złamanie kręgosłupa „Solidarności”.
 - Na liście śmiertelnych ofiar stanu wojennego znajduje się blisko 100 osób  Internowano blisko 10 tysięcy osób, tysiące aresztowano i skazano na wieloletnie więzienie, w tym na podstawie dekretu o stanie wojennym ok. 7500 osób, dalszych kilka tysięcy osób na podstawie innych kodeksów. Wiele osób straciło pracę, było inwigilowanych i zastraszanych.



[#PAMIĘTAMY](#)

[#13Grudnia](#) [#StanWojenny](#) [#ZapałŚwiatłoWolności](#)

A kolejne 11 lat wcześniej były krwawe wydarzenia na wybrzeżu

Opracowanie
Małgorzata Kaczyńska



fot. Archiwum Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność"



ZOMO –bijące serce partii



Awangarda
normalizacji w szeregu
i przed nim EKSTREMA

fot. Archiwum Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność"

Krotki komentarz

OBWIESZCZENIE

Działając na podstawie art. 13 ust. 1 oraz art. 14 ust. 1 i 2 Dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym przypominam się mieszkańcom m.st. Warszawy i województwa, że zabronione jest zwoływanie i odbywanie wszelkiego rodzaju zgromadzeń, wieców i manifestacji.

Udział w wiecach, zgromadzeniach i manifestacjach stanowi poważne zakłócenie porządku publicznego.

Słownie do Dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym

„Kto organizuje albo kieruje strajkiem lub akcją protestacyjną, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5” (art. 46. ust. 2.).

„Kto w celu przeprowadzenia strajku lub akcji protestacyjnej, albo w czasie ich trwania przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem zmusza inną osobę do zaniechania podjęcia lub wykonywania pracy, podlega karze pozbawienia wolności do lat 5” (art. 46. ust. 5.).

Wojewódzki Komitet Obrony

WARSAWA, dn. 16 grudnia 1981 r.

fot. Archiwum Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność"

ZE STRONY MINISTERSTWA NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

Minister Edukacji i Nauki P. Czarnek przedstawił do konsultacji społecznych projekt dokumentu POLITYKA NAUKOWA PAŃSTWA. Załączamy fragmenty tego dokumentu.

POLITYKA NAUKOWA PAŃSTWA

1. Wstęp

Podstawowym celem nauki jest pełnienie funkcji poznawczej. Ciekawość poznawcza jest kultywowana w naszej kulturze od wieków, a powinność zapewniania możliwości jej zaspokajania w wymiarze społecznym jest uznawana za bezsporną. Nauka, z jej poznawczymi aspiracjami, należy także do głównych źródeł i motorów rozwoju cywilizacji łaćcińskiej.

Jednocześnie należy mieć świadomość tego, że mimo iż wszystkie pozostałe funkcje nauki sę w stosunku do jej roli poznawczej wtórne i nie sę możliwe do wypełniania bez utrzymywania ścisłego zwięzku z podstawowymi badaniami naukowymi, to nauka od wieków odgrywa równieź ogromną rolę praktyczną. Jest ona podstawę postępu technicznego i to dzięki niej kolejne cywilizacje, w różnych zakętkach globu, mogły się dynamicznie rozwijać. Szczególnie silny rozwój następił w ramach cywilizacji europejskiej, a szerzej – całego zachodniego kręgu cywilizacyjnego, dzięki czemu osiągnęł on sukces w wymiarze globalnym. Zwłaszcza w obecnej fazie zaawansowania technologicznego nie sposób już sobie wyobrazić rozwoju cywilizacji, czyli wzrostu gospodarczego i postępu społecznego, bez czerpania z pogłębiającej się wiedzy naukowej. Historia pokazuje bowiem przykłady państw, które najwięcej zainwestowały w naukę, począwszy od badań podstawowych, przez badania stosowane i wdrożenia, dzięki czemu stały się największymi potęgami gospodarczymi. Jednocześnie nauka pozwala nam mierzyć się z wyzwaniem, które stoję przed poszczególnymi społeczeństwami i całą ludzkością. Wraz z rozwojem cywilizacyjnym rośnie poziom złożoności i zasięgu relacji społecznych i gospodarczych, które dodatkowo coraz bardziej sę zależne od zaawansowanych technologii. Co za tym idzie, problemy, z którymi musi mierzyć się państwo, równieź stają się coraz bardziej złożone. Społeczne i gospodarcze znaczenie działalności naukowej staje się jednak widoczne w wyjątkowych czasach – w czasach globalnego kryzysu. Takim czasem jest okres pandemii COVID-19, kiedy działania rządów, organizacji międzynarodowych i społeczeństw, w tym poszczególnych jednostek, oparte sę na naukowej wiedzy epidemiologicznej, medycznej, technicznej, informatycznej, społecznej itp. W tej sytuacji projektowanie i prowadzenie poszczególnych polityk przez nowoczesne i skuteczne państwo powinno odbywać się z wykorzystaniem dostępnych badań naukowych i przeprowadzonych analiz.

Nauka ma wymiar par excellence światowy, jednak niezwykle istotny jest jej wymiar krajowy. Uprawia się ją bowiem przede wszystkim w krajowych formach organizacyjnych i w znacznej mierze ze środków publicznych (budżetowych), a część przedmiotów badań naukowych ma też swoją regionalną (subkrajową) specyfikę. Wkład poszczególnych państw w postępnauki światowej stanowi jeden z powszechnie uznawanych mierników ich poziomu cywilizacyjnego i prestiżu. Polski udział w nauce światowej powinien zatem odpowiadać jej potencjałowi budowanemu na dziedzictwie kulturowym oraz aspiracjom co do roli, jaką Polska powinna odgrywać w Unii Europejskiej i na arenie światowej.

Szczególnie ważnym zadaniem polskiej nauki jest udział w zmniejszaniu luki cywilizacyjnej pomiędzy Polską a krajami gospodarczo wyżej rozwiniętymi oraz w poprawie jakości życia polskiego społeczeństwa. Od nauki, dzięki wykorzystaniu zarówno badań podstawowych, jak i stosowanych, oczekuje się istotnego udziału w sty-

mulowaniu wzrostu innowacyjności polskiej gospodarki, który zapewniłby jej perspektywę trwałości i przyspieszenia rozwoju.

Nauka rozumiana jako wiedza wynikająca z badań jest podstawą kształcenia studentów oraz doktorantów w ramach systemu szkolnictwa wyższego i nauki. Szkolnictwu wyższemu powierza się misję tworzenia społeczeństwa wiedzy przygotowanego do życia w szybko zmieniającym się świecie coraz bardziej nasyconym technologiami. Absolwenci studiów wyższych są kluczowym elementem budującym kapitał społeczny. Natomiast system kształcenia doktorantów powinien być kuźnią zarówno znakomitych kadr dla świata nauki, jak i wysokiej klasy specjalistów dla polskiego życia publicznego i gospodarki opartej na wiedzy. Nie należy przy tym zapominać, że funkcją szkolnictwa wyższego jest również kształtowanie otwartych i tolerancyjnych obywateli, którzy rozumieją zachodzące w świecie procesy. System szkolnictwa wyższego powinien zatem służyć nasyceniu kapitałem społecznym różnych sektorów społeczno-gospodarczych, stanowiąc intelektualny zasób umożliwiający państwu rozwój gospodarczy i mierzenie się z różnorodnymi wyzwaniami społecznymi.

Zadaniem państwa jest określenie polityki naukowej rozumianej jako całościowa działalność państwa oraz innych instytucji publicznych. Jej zadaniem jest zapewnienie optymalnych warunków do realizacji funkcji poznawczej nauki oraz stymulowanego przez nią wzrostu gospodarczego, rozwoju społecznego i radzenia sobie z wyzwaniami stojącymi przed społeczeństwem, przy jak najbardziej efektywnym wykorzystaniu środków przeznaczanych na badania naukowe. Do szeroko rozumianej polityki naukowej można zaliczyć politykę innowacyjną, której zadaniem jest wprowadzanie wyników badań naukowych, wynalazków i usprawnień do praktyki gospodarczej.

Przyjęta w 2018 r. „Konstytucja dla Nauki” przesądza, że w przypadku Polski polityka naukowa państwa jest dokumentem strategicznym wskazującym priorytety w zakresie funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego i nauki. Polityka naukowa definiuje najważniejsze wyzwania rozwojowe stojące przed polską gospodarką i polskim społeczeństwem, na które odpowiedzią powinny być badania naukowe prowadzone na najwyższym poziomie oraz kształcenie w ramach studiów wyższych i szkół doktorskich wysokiej klasy specjalistów posiadających najbardziej zaawansowane kompetencje. Polityka naukowa określa także podstawowe zasady, na jakich powinna być oparta polityka w obszarze szkolnictwa wyższego i nauki. Zasady te stanowią ogólną wytyczną, która określa, w jaki sposób formułować prawo oraz instrumenty polityki odnoszące się do nauki i szkolnictwa wyższego. Dzięki tym wytycznym będzie możliwe tworzenie rozwiązań dla sektora nauki i szkolnictwa, które charakteryzują się konsekwencją, wzajemną spójnością i tworzą efekt synergii.

1.1 Założenia PNP

Właściwie określona polityka naukowa Polski powinna:

- chronić i wspierać **wolne od nacisków politycznych, rzetelne i zgodne z etyką prowadzenie wysokiej jakości badań naukowych, których celem jest dążenie do prawdy,**
- wzmacniać autonomię szkół wyższych tak, aby mogły one kształtować swoją strukturę i programy badawcze oraz prowadzić kształcenie w oparciu o ich specyfikę naukową i regionalną,
- pozwalać na optymalne wykorzystanie wiedzy naukowej, która jest przydatna przy podejmowaniu decyzji dotyczących polityk publicznych oraz przy reagowaniu na współczesne wyzwania,
- zapewniać adekwatne środki finansowe, umożliwiające prowadzenie badań naukowych, w tym przełomowych dla rozwoju nauki w wymiarze międzynarodowym, skorelowane z wysokim poziomem kształcenia studentów i doktorantów,
- być służebną wobec potrzeb społeczeństwa i obywateli, by przyczynić się do poprawy jakości życia,

- przyczyniać się do budowania i wykorzystania przewagi konkurencyjnej Polski na arenie międzynarodowej,
- zapewniać warunki do wysokiej jakości kształcenia przyszłych pokoleń na poziomie wyższym,
- kierować się ambitnymi celami i być nastawiona na efekty, co pozwoli na wybór właściwych priorytetów, zapewniając spójność i synergię działań w zakresie badań naukowych i szkolnictwa wyższego,
- uwzględniać **tradycyjne obszary doskonałości** Polski w obszarach kształcenia i badań naukowych, a także
- przyczyniać się do zwiększania stopnia **współpracy i otwartości na świat**.

Powyższe pryncypia stanęły u podstaw niniejszego dokumentu. Został on opracowany na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2020 r. poz. 85, z późn. zm.), zgodnie z którym Rada Ministrów określa Politykę Naukową Państwa (PNP) – dokument strategiczny wskazujący priorytety w zakresie funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego i nauki. Jest on również zgodny z treścią Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju.

W niniejszym dokumencie określono także potrzebę **monitorowania** wdrażania i **aktualizacji celów** PNP. Zgodnie z przepisem art. 6 ust. 3 ustawy, realizacja Polityki Naukowej Państwa podlega ewaluacji nie rzadziej niż raz na 5 lat. Zgodnie z art. 340 ust. 2 ustawy, ewaluację realizacji PNP przeprowadza Komitet Polityki Naukowej (KPN), a wyniki tej ewaluacji przekazuje się Radzie Ministrów za pośrednictwem ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki.

1.2 Zadania PNP

Zadaniem PNP ujętej w niniejszym dokumencie jest w szczególności:

- określenie i promocja **roli** nauki i szkolnictwa wyższego w państwie, co przyczyni się do podniesienia ich **prestiżu** i zwiększenia **zaufania społecznego** do wyników badań naukowych i naukowców,
- wzmocnienie i zapewnienie rozwoju systemu nauki i szkolnictwa wyższego zgodnie z podstawowymi wartościami i zasadami¹ oraz aktualnymi trendami i wyzwaniem,
- umożliwienie **optymalnego wykorzystania potencjału** polskiej nauki i szkolnictwa wyższego poprzez:
 - wskazanie **priorytetów** działań,
 - optymalizację **finansowania**,
 - stałe podnoszenie **jakości** kształcenia i prowadzenia badań naukowych,
 - ułatwienie rozwoju i zwiększenie atrakcyjności **kariery** w sektorze,
 - **ułatwienie cyrkulacji utalentowanych naukowców** w sposób korzystny dla polskiej nauki i gospodarki,
 - zapewnienie **spójności** działań podmiotów zaangażowanych w jej realizację,
 - o poprawę **wizerunku** polskiej nauki w świecie i wzmocnienie jej międzynarodowego **oddziaływania**.

1.3 Zastosowanie Polityki Naukowej Państwa

Zgodnie z przepisami ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, treść PNP jest brana pod uwagę, w szczególności, przy:

- tworzeniu publicznej uczelni zawodowej lub zmianie jej nazwy (art. 35 ust. 2),
- włączaniu publicznej uczelni zawodowej lub instytutu badawczego do uczelni publicznej (art. 35 ust. 5),
- włączaniu instytutu Polskiej Akademii Nauk (PAN) do uczelni publicznej (art. 35 ust. 6),
- likwidacji publicznej uczelni zawodowej (art. 36 ust. 16),
- określaniu danych wprowadzanych do Zintegrowanego Systemu Informacji o Szkolnictwie Wyższym i Nauce POL-on (art. 353),

- finansowaniu utrzymania aparatury naukowo-badawczej lub stanowiska badawczego, unikatowych w skali kraju oraz specjalnej infrastruktury informatycznej (art. 365 pkt 5),
- zwiększaniu wysokości subwencji oraz dotacji – na wybrane cele (art. 368 ust. 8),
- ustanawianiu programów i przedsięwzięć przez ministra (art. 376 ust. 1), w tym przyznawaniu na te cele pomocy publicznej lub pomocy de minimis (art. 376 ust. 4),
- określaniu sposobu podziału środków finansowych dla niepublicznych uczelni akademickich, instytutów PAN, instytutów badawczych i instytutów międzynarodowych, a także sposobu ustalania wysokości subwencji dla Polskiej Akademii Umiejętności (PAU) (art. 402 pkt 2),
- określaniu szczegółowych kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania, a także trybu przekazywania środków finansowych przeznaczonych na inwestycje związane z działalnością naukową (art. 402 pkt 4 lit. b),
- wpisywaniu infrastruktury na Polską Mapę Infrastruktury Badawczej i sposobu przeprowadzania przeglądu Mapy (art. 402 pkt 5) oraz
- określaniu sposobu podziału środków finansowych dla uczelni nadzorowanych przez właściwych ministrów (art. 462 ust. 2).

ZARZĄDZENIE MINISTRA EDUKACJI I NAUKI

W dniu 6 listopada 2020 r. Minister Edukacji i Nauki powołał 14 osobowy Zespół doradczy do spraw rozwoju szkolnictwa wyższego i nauki. Przewodniczącym Zespołu jest prof. Waldemar Paruch.

Do zadań zespołu należy:

- 1) współpraca z Pełnomocnikiem Rządu do spraw monitorowania wdrażania reformy szkolnictwa wyższego i nauki w zakresie analizy stanu wdrożenia rozwiązań prawnych związanych z reformą szkolnictwa wyższego i nauki wprowadzoną ustawą z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce;
- 2) przedstawianie ministrowi właściwemu do spraw szkolnictwa wyższego i nauki, zwanemu dalej „ministrem”, na podstawie wyników analizy, o której mowa w pkt 1, rekomendacji rozwiązań prawnych dotyczących systemu szkolnictwa wyższego i nauki;
- 3) wypracowywanie we współpracy z instytucjami przedstawicielskimi środowiska szkolnictwa wyższego i nauki propozycji kierunków rozwoju systemu szkolnictwa wyższego i nauki.



Decyzja Prezydium KK nr 178/20 ws. opinii do projektu Dyrektywy dotyczącej adekwatnej płacy minimalnej (COM (2020) 682 final)

<http://www.solidarnosc.org.pl/dokumenty/biuro-prezydium-kk/prezydium/item/19955-decyzja-prezydium-kk-nr-178-20-ws-opinii-do-projektu-dyrektywy-dotyczacej-adekwatnej-placy-minimalnej-com-2020-682-final>

wtorek, 3 listopada 2020

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” z zadowoleniem wita projekt *Dyrektywy dotyczącej adekwatnej płacy minimalnej* (COM (2020) 682 final). Jest to ważny krok w kierunku implementacji zasad Europejskiego filaru praw socjalnych odnoszących się do uczciwych warunków pracy, w tym wprowadzenia uczciwej płacy minimalnej i promowania efektywnych rokowań zbiorowych.

W naszej ocenie, projekt dyrektywy odpowiada w części na postulaty, które NSZZ „Solidarność” przedstawił na forum Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych podczas wypracowywania stanowiska europejskiego ruchu związkowego w odpowiedzi na konsultacje, przeprowadzone przez Komisję z europejskimi partnerami społecznymi w oparciu o art. 154 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Widzimy jednocześnie potrzebę dalszych prac nad projektem dyrektywy w wielu obszarach. Poniższe uwagi mają charakter roboczy i wskazują na niektóre niedostatki przedstawionego projektu.

1. Projektowany art. 2.

W naszej ocenie, zakres ten powinien być jak najszerszy i obejmować także osoby wykonujące podporządkowaną pracę, która finansowana jest ze środków publicznych (odwołując się do polskiego przykładu: osoby wykonujące staż w rozumieniu Ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy winny otrzymywać świadczenie nie niższe od ustawowej płacy minimalnej). Także doświadczenia z wprowadzeniem instytucji umowy o pomocy przy zbiorach i osoby „pomocnika” pokazują skłonność polskiego ustawodawcy do arbitralnego określania osoby wykonującej pracę podporządkowaną jako niepracownika. Obawiamy się, że podobne przypadki występują w regulacjach i praktykach także innych państw członkowskich. Definicja zawarta w art. 2 powinna „odrywać” się od uwarunkowań krajowych i zmierzać w kierunku stworzenia unijnej definicji pracownika.

2. Niepokojący jest brak doprecyzowania definicji „collective agreement”. Odwołujemy się w tym zakresie do polskich doświadczeń z wprowadzeniem regulacji w kodeksie pracy pozwalającej na wydłużanie okresu rozliczeniowego do 12 miesięcy. Nigdy nie akceptowaliśmy rozwiązania pozwalającego zawierać porozumienia z przedstawicielem pracowników. W docelowej dyrektywie potrzebna jest definicja, która w żadnym procesie implementacji krajowej nie pozwoli na uznanie, że porozumieniem zbiorowym jest porozumienie zawarte przez pracodawcę z reprezentacją wybraną ad hoc (także kilkusobową).

3. W odniesieniu do art. 5 postulujemy wprowadzenie tam określonych relacji procentowych pomiędzy minimalnym wynagrodzeniem a średnią płacą oraz medianą płacy (60 % mediany oraz 50% przeciętnej płacy zależnie, który wskaźnik jest wyższy w danym państwie).

Liczymy na dalszą współpracę nad projektem Dyrektywy i poznanie stanowiska Rządu.

Szanowni Państwo,

ze względu na potrzebę szerszej komunikacji informacji o projekcie dyrektywy Komisji Europejskiej z 28 października 2020 r. w sprawie adekwatnych wynagrodzeń minimalnych w Unii Europejskiej (COM (2020) 682 final) prosimy o uczynienie tej problematyki widocznej na stronach www Regionów oraz Sekretariatów. Jeżeli są dostępne inne kanały informacji (gazety związkowe etc.) należy to także wykorzystać. Zwracamy uwagę, że jest to temat priorytetowy dla związków zawodowych, gdyż projekt dyrektywy dotyczy także wzmocnienia roli układów zbiorowych, a więc tego co jest w Polsce szczególnie ważne.

Można skorzystać z informacji dostępnych na stronie www Solidarności czyli przykładowo:

<http://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosci/wiadomosci/zagranica/item/19937-komisja-europejska-przedstawila-projekt-dyrektywy-o-odpowiedniej-placy-minimalnej>

oraz

<https://www.tysol.pl/a56676-S-pisze-do-europoslow-Potrzebujemy-stabilnej-struktury-zapewniajacej-wzrost-wynagrodzen>

oraz

pod tym linkiem znajduje się Decyzja Prezydium <http://www.solidarnosc.org.pl/dokumenty/biuro-prezydium-kk/prezydium/item/19955-decyzja-prezydium-kk-nr-178-20-ws-opinii-do-projektu-dyrektywy-dotyczacej-adekwatnej-placy-minimalnej-com-2020-682-final>

Przesyłamy także Projekt Dyrektywy.

W razie jakichkolwiek pytań prosimy o kontakt: b.surdykowska@solidarnosc.org.pl

Barbara Surdykowska

Przedstawiciel NSZZ Solidarność w Grupie Roboczej EKZZ ds. Dyrektywy w sprawie adekwatnych wynagrodzeń minimalnych w Unii Europejskiej

Komisja Europejska przedstawiła projekt dyrektywy o odpowiedniej płacy minimalnej

<http://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosci/wiadomosci/zagranica/item/19937-komisja-europejska-przedstawila-projekt-dyrektywy-o-odpowiedniej-placy-minimalnej>

28 października 2020 r. Komisja Europejska przedstawiła projekt dyrektywy o odpowiedniej płacy minimalnej. Dyrektywa wskazuje, że państwa które posiadają ustawową płacę minimalną muszą uwzględnić rolę partnerów społecznych a przy ustalaniu jej wysokości brać pod uwagę między innymi siłę nabywczą i wzrost wydajności pracy.

Projekt dyrektywa przewiduje także wzmocnienie partnerów społecznych w procesie rokowań zbiorowych. Państwa w których pokrycie układami jest niskie będą musiały przygotować plany działań zmieniające ten stan rzeczy, które będą notyfikowane do Komisji Europejskiej.

Projekt był dwukrotnie konsultowany z europejskimi partnerami społecznymi. Pisaliśmy o tym między innymi tutaj.

Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen wskazuje: Propozycja odpowiedniej płacy minimalnej to ważny sygnał, że także w czasach kryzysu godność pracy musi być święta. Pracownicy powinni mieć dostęp do odpowiedniej płacy minimalnej i przyzwoitego poziomu życia. To, co proponujemy, to ramy dla płacy minimalnej, przy pełnym poszanowaniu tradycji krajowych i autonomii partnerów społecznych.

Wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Valdis Dombrovskis podkreśla, że ważne jest, aby również pracownicy o niskich zarobkach skorzystali z przyszłego ożywienia gospodarczego. Dzięki tej propozycji Komisja Europejska

chce mieć pewność, że pracownicy w UE będą zarabiać na przyzwoitym poziomie. Nicolas Schmit, komisarz ds. Zatrudnienia i praw socjalnych podkreśla, że prawie 10% pracowników w UE żyje w ubóstwie i to musi się zmienić. Ludzie, którzy mają pracę, nie powinni walczyć o związanie końca z końcem. Zapewnienie odpowiedniej płacy minimalnej jest czarno na białym zapisane w artykule 6 Europejskiego filaru praw socjalnych, który przyjęły wszystkie państwa członkowskie, więc liczymy na ich dalsze zaangażowanie

Europejska Konfederacja Związków Zawodowych przyjęła propozycję z zadowoleniem. Nie jest to jednak projekt doskonały. Jak podkreśla Esther Lynch: Dyrektywa wymaga od państw członkowskich podjęcia działań promujących rokowania zbiorowe i posiadania krajowych planów działania, jeśli mniej niż 70% pracowników jest objętych układem zbiorowym. Jednak pracownicy nie mają zagwarantowanej ochrony przed odwetem ze strony pracodawcy, gdy przystępują do związku.

Z Polskiej perspektywy kluczowym elementem projektu dyrektywy jest jednoznaczne wskazanie na konieczność zwiększenia roli układów zbiorowych pracy jako narzędzia zapewniającego godne wynagrodzenie – komentuje Barbara Surdykowska z Biura Ekspertckiego KK NSZZ Solidarność.

bs

Załączamy tekst projektu Dyrektywy dotyczącej adekwatnej płacy minimalnej w Unii Europejskiej. W dokumencie Komisji Europejskiej tekst dyrektywy poprzedzony jest obszernym opisem. Poniżej zamieszczamy tylko projekt Dyrektywy. Red.

Projekt Dyrektywy dotyczącej adekwatnej płacy minimalnej (COM (2020) 682 final)

ROZDZIAŁ I PRZEPISY OGÓLNE

Artykuł 1

Przedmiot

1. W celu poprawy warunków pracy i życia w Unii niniejsza dyrektywa ustanawia ramy dotyczące:
 - a) ustalania adekwatnych poziomów wynagrodzeń minimalnych;
 - b) dostępu pracowników do ochrony wynagrodzenia minimalnego w postaci wynagrodzeń określonych w układach zbiorowych lub w postaci ustawowego wynagrodzenia minimalnego, jeżeli takie istnieje.Niniejsza dyrektywa pozostaje bez uszczerbku dla pełnego poszanowania autonomii partnerów społecznych, jak również ich prawa do prowadzenia negocjacji w sprawie układów zbiorowych i zawierania takich układów.
2. Niniejsza dyrektywa pozostaje bez uszczerbku dla decyzji państw członkowskich, czy określić ustawowe wynagrodzenia minimalne, czy wspierać dostęp do ochrony wynagrodzenia minimalnego przewidzianego w układach zbiorowych.

3. Żaden z przepisów niniejszej dyrektywy nie może być interpretowany jako nakładający na państwa członkowskie, w których ustalanie wynagrodzeń odbywa się wyłącznie za pomocą układów zbiorowych, obowiązek wprowadzenia ustawowego wynagrodzenia minimalnego ani powszechnego stosowania układów zbiorowych.

Artykuł 2

Zakres

Niniejsza dyrektywa ma zastosowanie do pracowników w Unii związanych umową o pracę lub pozostających w stosunku pracy określonym przez prawo, układy zbiorowe lub praktykę obowiązujące w poszczególnych państwach członkowskich, przy uwzględnieniu orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

Artykuł 3

Definicje

Do celów niniejszej dyrektywy stosuje się następujące definicje:

- 1) „minimalne wynagrodzenie” oznacza minimalną płacę, którą pracodawca jest zobowiązany wypłacić pracownikom za pracę wykonaną w danym okresie, obliczaną na podstawie czasu lub produkcji;
- 2) „ustawowe wynagrodzenie minimalne” oznacza minimalną płacę określoną ustawą lub innymi wiążącymi przepisami prawnymi;
- 3) „negocjacje zbiorowe” oznaczają wszelkie rokowania, które odbywają się między pracodawcą, grupą pracodawców lub co najmniej jedną organizacją pracodawców, z jednej strony, a co najmniej jedną organizacją pracowników, z drugiej strony, w celu określenia warunków pracy i warunków zatrudnienia; lub w celu uregulowania stosunków między pracodawcami a pracownikami; lub w celu uregulowania stosunków między pracodawcami lub ich organizacjami a organizacją lub organizacjami pracowników;
- 4) „układ zbiorowy” oznacza wszystkie pisemne porozumienia dotyczące warunków pracy i warunków zatrudnienia zawarte przez partnerów społecznych w wyniku negocjacji zbiorowych;
- 5) „zasięg negocjacji zbiorowych” oznacza odsetek pracowników na szczeblu krajowym, do których ma zastosowanie układ zbiorowy.

Artykuł 4

Promowanie negocjacji zbiorowych w sprawie ustalania wynagrodzeń

1. W celu zwiększenia zasięgu negocjacji zbiorowych państwa członkowskie, w porozumieniu z partnerami społecznymi, wprowadzają co najmniej następujące środki:
 - a) wspieranie budowania i wzmacnianie zdolności partnerów społecznych do angażowania się w negocjacje zbiorowe w sprawie ustalania wynagrodzeń na poziomie sektorowym lub międzysektorowym;
 - b) zachęcanie partnerów społecznych do konstruktywnych, merytorycznych i świadomych negocjacji w sprawie wynagrodzeń.
2. Państwa członkowskie, w których zasięg negocjacji zbiorowych wynosi mniej niż 70 % pracowników w rozumieniu art. 2, ustanawiają ponadto ramy sprzyjających warunków dla negocjacji zbiorowych, z mocy prawa po konsultacji z partnerami społecznymi lub w drodze porozumienia z partnerami społecznymi, oraz ustanawiają plan działania na rzecz wspierania negocjacji zbiorowych. Plan działania podaje się do wiadomości publicznej i zgłasza do Komisji Europejskiej

ROZDZIAŁ II

USTAWOWE WYNAGRODZENIA MINIMALNE

Artykuł 5

Adekwatność

1. Państwa członkowskie, w których obowiązują ustawowe wynagrodzenia minimalne, wprowadzają niezbędne środki służące zagwarantowaniu, by przy ustalaniu i aktualizowaniu ustawowych wynagrodzeń minimalnych kierowano się kryteriami ustanowionymi z myślą o promowaniu ich adekwatności w celu zapewnienia godnych warunków pracy i życia, spójności społecznej i pozytywnej konwergencji. Państwa członkowskie określają te kryteria zgodnie ze swoimi praktykami krajowymi, w odpowiednich przepisach krajowych, decyzjach właściwych organów albo porozumieniach trójstronnych. Kryteria określa się w sposób stabilny i jasny.
2. Kryteria krajowe, o których mowa w ust. 1, obejmują co najmniej następujące elementy:
 - a) siła nabywczą ustawowych wynagrodzeń minimalnych, z uwzględnieniem kosztów utrzymania oraz udziału podatków i świadczeń społecznych;
 - b) ogólny poziom wynagrodzeń brutto i ich dystrybucję;
 - c) stopa wzrostu wynagrodzeń brutto;
 - d) dynamika zmian wydajności pracy.
3. Do oceny adekwatności ustawowych wynagrodzeń minimalnych w stosunku do ogólnego poziomu płac brutto państwa członkowskie wykorzystują orientacyjne wartości referencyjne, takie jak te powszechnie stosowane na szczeblu międzynarodowym.
4. Państwa członkowskie podejmują niezbędne środki, aby zapewnić regularną i terminową aktualizację ustawowych wynagrodzeń minimalnych w celu zachowania ich adekwatności.
5. Państwa członkowskie ustanawiają organy doradcze, które doradzają właściwym organom w kwestiach związanych z ustawowymi wynagrodzeniami minimalnymi.

Artykuł 6

Zróznicowane stawki i odliczenia

1. Państwa członkowskie mogą dopuścić zróznicowane stawki ustawowego wynagrodzenia minimalnego dla określonych grup pracowników. Państwa członkowskie ograniczają takie zróznicowanie stawek do minimum i zapewniają, by wszelkie zróznicowanie stawek było niedyskryminacyjne, proporcjonalne, w stosownych przypadkach ograniczone w czasie oraz obiektywnie i racjonalnie uzasadnione niezbędnymi zastrzeżeniami celem.
2. Państwa członkowskie mogą zezwolić na dokonywanie z mocy prawa odliczeń, które obniżają wynagrodzenie wypłacane pracownikom do poziomu poniżej poziomu ustawowego wynagrodzenia minimalnego. Państwa członkowskie zapewniają, aby odliczenia od ustawowych płac minimalnych były konieczne, obiektywnie uzasadnione i proporcjonalne.

Artykuł 7

Zaangażowanie partnerów społecznych w ustalanie i aktualizowanie ustawowych wynagrodzeń minimalnych

Państwa członkowskie podejmują niezbędne środki w celu zapewnienia terminowego i skutecznego zaangażowania partnerów społecznych w ustalanie i aktualizowanie ustawowych wynagrodzeń minimal-

nych, w tym poprzez udział w organach doradczych, o których mowa w art. 5 ust. 5, w szczególności w odniesieniu do:

- a) wyboru i stosowania kryteriów i orientacyjnych wartości referencyjnych, o których mowa w art. 5 ust. 1, 2 i 3, w celu określenia poziomów ustawowych wynagrodzeń minimalnych;
- b) aktualizowania poziomów ustawowych wynagrodzeń minimalnych, o których mowa w art. 5 ust. 4;
- c) ustanawiania zróżnicowanych stawek i odliczeń w ustawowych wynagrodzeniach minimalnych, o których to zróżnicowanych stawkach i odliczeniach mowa w art. 6;
- d) gromadzenia danych i prowadzenia badań w celu informowania organów odpowiedzialnych za ustalanie ustawowych wynagrodzeń minimalnych.

Artykuł 8

Skuteczny dostęp pracowników do ustawowych wynagrodzeń minimalnych

Państwa członkowskie, we współpracy z partnerami społecznymi, wprowadzają następujące środki w celu zwiększenia dostępu pracowników do ochrony ustawowego wynagrodzenia minimalnego, stosownie do przypadku:

- 1) wzmocnienie kontroli i inspekcji w terenie prowadzonych przez inspektoraty pracy lub organy odpowiedzialne za egzekwowanie ustawowych wynagrodzeń minimalnych. Takie kontrole i inspekcje są proporcjonalne i niedyskryminacyjne;
- 2) opracowanie wytycznych dla organów egzekwowania prawa na temat proaktywnego ukierunkowania działań na przedsiębiorstwa nieprzestrzegające przepisów i na temat ścigania takich przedsiębiorstw;
- 3) zapewnienie, by informacje na temat ustawowych wynagrodzeń minimalnych były podawane do wiadomości publicznej w jasny, zrozumiały i łatwo dostępny sposób.

ROZDZIAŁ III

PRZEPISY HORYZONTALNE

Artykuł 9

Udzielanie zamówień publicznych

Zgodnie z dyrektywą 2014/24/UE, dyrektywą 2014/25/UE i dyrektywą 2014/23/UE państwa członkowskie wprowadzają odpowiednie środki w celu zapewnienia, by przy wykonywaniu umów o zamówienia publiczne lub umów koncesji przedsiębiorcy stosowali się do wynagrodzeń określonych w układach zbiorowych dla danego sektora i obszaru geograficznego oraz do ustawowych wynagrodzeń minimalnych, jeżeli takie istnieją.

Artykuł 10

Monitorowanie i gromadzenie danych

1. Państwa członkowskie powierzają swoim właściwym organom zadanie opracowania skutecznych narzędzi gromadzenia danych w celu monitorowania zakresu i adekwatności wynagrodzeń minimalnych.
2. Corocznie, do dnia 1 października każdego roku, państwa członkowskie przekazują Komisji następujące dane:
 - a) w odniesieniu do ustawowych wynagrodzeń minimalnych:
 - (i) poziom ustawowego wynagrodzenia minimalnego oraz odsetek pracowników objętych tym wynagrodzeniem;

- (ii) istniejące zróżnicowane stawki i odsetek objętych nimi pracowników;
- (iii) istniejące odliczenia;
- (iv) zasięg negocjacji zbiorowych;

b) w odniesieniu do ochrony wynagrodzenia minimalnego przewidzianego jedynie w układach zbiorowych:

- (i) dystrybucja w decylach takich wynagrodzeń ważonych odsetkiem pracowników objętych niniejszą dyrektywą;
- (ii) zasięg negocjacji zbiorowych;
- (iii) poziom wynagrodzeń dla pracowników nieobjętych ochroną wynagrodzenia minimalnego przewidzianego w układach zbiorowych oraz jego związek z poziomem płac pracowników objętych taką ochroną.

Państwa członkowskie dostarczają dane statystyczne i informacje, o których mowa w niniejszym ustępie, zdezagregowane według płci, grupy wiekowej, niepełnosprawności, wielkości przedsiębiorstwa i sektora.

Pierwsze sprawozdanie obejmuje lata [X, Y, Z: trzy lata poprzedzające rok transpozycji] i zostaje przedstawione do dnia [1 października XX r.: rok po transpozycji]. Państwa członkowskie mogą pominąć dane statystyczne i informacje, które nie są dostępne przed dniem [data transpozycji].

W poszczególnych przypadkach Komisja może wystąpić do państw członkowskich o dostarczenie dalszych informacji, jeżeli uzna, że informacje te są niezbędne do monitorowania skutecznego wdrażania niniejszej dyrektywy.

3. Państwa członkowskie zapewniają przejrzystość i publiczny dostęp do informacji dotyczących ochrony wynagrodzenia minimalnego, w tym układów zbiorowych i ich postanowień dotyczących wynagrodzeń minimalnych.
4. Komisja ocenia dane przekazane przez państwa członkowskie w sprawozdaniach, o których mowa w ust. 2, i co roku przedkłada sprawozdanie Parlamentowi Europejskiemu i Radzie.
5. Na podstawie sprawozdania Komisji komitet ds. zatrudnienia, o którym mowa w art. 150 TFUE, co roku przeprowadza analizę wspierania negocjacji zbiorowych w sprawie ustalania wynagrodzeń i adekwatności wynagrodzeń minimalnych w państwach członkowskich.

Artykuł 11

Prawo dochodzenia roszczeń i prawo do ochrony przed niekorzystnym traktowaniem lub negatywnymi skutkami

1. Państwa członkowskie zapewniają, aby – bez uszczerbku dla szczególnych form dochodzenia roszczeń i rozstrzygania sporów przewidzianych w stosownych przypadkach w układach zbiorowych – pracownicy, w tym pracownicy, których stosunek pracy ustał, mieli dostęp do skutecznego i bezstronnego rozstrzygania sporów oraz prawo dochodzenia roszczeń, w tym do odpowiedniego odszkodowania, w przypadku naruszenia ich praw związanych z ustawowym wynagrodzeniem minimalnym lub ochroną wynagrodzenia minimalnego przewidzianego w układach zbiorowych.
2. Państwa członkowskie podejmują środki niezbędne do ochrony pracowników, w tym pracowników będących przedstawicielami pracowników, przed wszelkim niekorzystnym traktowaniem przez pracodawcę oraz przed negatywnymi konsekwencjami wynikającymi ze skargi wniesionej do pracodawcy lub z postępowania wszczętego w celu wyegzekwowania przestrzegania praw związanych z ustawo-

wym wynagrodzeniem minimalnym lub ochroną wynagrodzenia minimalnego przewidzianego w układach zbiorowych.

Artykuł 12

Sankcje

Państwa członkowskie ustanawiają przepisy dotyczące sankcji mających zastosowanie w przypadku naruszeń przepisów krajowych. Przewidziane sankcje są skuteczne, proporcjonalne i odstraszające.

ROZDZIAŁ IV

PRZEPISY KOŃCOWE

Artykuł 13

Wdrożenie

Na wspólny wniosek partnerów społecznych państwa członkowskie mogą im powierzyć wdrożenie niniejszej dyrektywy. Czyniąc to, państwa członkowskie podejmują wszystkie konieczne działania, aby przez cały czas zagwarantować rezultaty, które zakłada niniejsza dyrektywa.

Artykuł 14

Rozpowszechnianie informacji

Państwa członkowskie zapewniają, by pracownicy i pracodawcy, w tym MŚP, zostali powiadomieni o krajowych środkach transponujących niniejszą dyrektywę oraz o odpowiednich już obowiązujących przepisach odnoszących się do przedmiotu określonego w art. 1.

Artykuł 15

Ocena i przegląd

Komisja przeprowadza ocenę dyrektywy do dnia [pięć lat od daty transpozycji]. Komisja przedkłada następnie Parlamentowi Europejskiemu i Radzie sprawozdanie z przeglądu wdrażania dyrektywy i proponuje, w stosownych przypadkach, zmiany legislacyjne.

Artykuł 16

Zakaz regresji i korzystniejsze przepisy

1. Niniejsza dyrektywa nie stanowi odpowiedniej podstawy do obniżenia ogólnego poziomu ochrony przyznanej wcześniej pracownikom w państwach członkowskich.
2. Niniejsza dyrektywa nie ma wpływu na prawo państw członkowskich do stosowania lub ustanawiania przepisów ustawowych, wykonawczych lub administracyjnych, które są korzystniejsze dla pracowników, lub do popierania stosowania korzystniejszych dla pracowników przepisów umów zbiorowych bądź zezwalania na ich stosowanie.
3. Niniejsza dyrektywa nie narusza innych praw przyznanych pracownikom na podstawie innych aktów prawnych Unii.

Artykuł 17

Transpozycja

1. Państwa członkowskie przyjmują środki niezbędne do wykonania niniejszej dyrektywy do dnia [dwa lata od daty wejścia dyrektywy w życie]. Niezwłocznie powiadamiają o nich Komisję.

Przepisy przyjęte przez państwa członkowskie zawierają odniesienie do niniejszej dyrektywy lub odniesienie takie towarzyszy ich urzędowej publikacji. Metody dokonywania takiego odniesienia określone są przez państwa członkowskie.

2. Państwa członkowskie przekazują Komisji tekst podstawowych przepisów prawa krajowego, przyjętych w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą.

Artykuł 18

Wejście w życie

Niniejsza dyrektywa wchodzi w życie dwudziestego dnia po jej opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej.

Artykuł 19

Adresaci

Niniejsza dyrektywa skierowana jest do państw członkowskich.

Sporządzono w Brukseli dnia [...] r.

W imieniu Parlamentu Europejskiego
Przewodniczący

W imieniu Rady
Przewodniczący



KE podała prognozę polskiego PKB za 2020 rok.

"Jest bardziej optymistyczna niż przedstawiona latem"

<http://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosci/wiadomosci/kraj/item/19959-ke-podala-prognoze-polskiego-pkb-za-2020-rok-jest-bardziej-optymistyczna-niz-przedstawiona-latem>

Komisja Europejska prognozuje, że w 2020 r. PKB Polski spadnie o 3,6 proc. To bardziej optymistyczna prognoza, niż przedstawiona latem, gdy unijni urzędnicy szacowali, że w tym roku PKB nad Wisłą spadnie o 4,6 proc.

W efekcie mniejszego prognozowanego spadku PKB w tym roku, odbicie w przyszłym roku ma być też niższe. Komisja szacuje, że w 2021 r. PKB Polski wzrośnie o 3,3 proc., podczas gdy latem prognozowała, że gospodarka w przyszłym roku urośnie o 4,3 proc. Dla porównania, gospodarka całej UE ma w tym roku zmniejszyć się o 7,4 proc., a w przyszłym roku wzrosnąć o 4,1 proc.

KE informuje, że pierwsza fala pandemii i ograniczenia narzucone w celu zwalczania koronawirusa w Polsce spowodowały wyraźny spadek aktywności gospodarczej w pierwszej połowie roku. Konsumpcja prywatna, będąca podstawą wzrostu w Polsce w ostatnich latach, spadła dwucyfrowo.

Oczekuje jednak, że po spadku aktywności gospodarczej w pierwszej połowie roku, w trzecim kwartale nastąpi gwałtowne odbicie, ponieważ złagodzą środki ograniczające, wprowadzone w związku z pandemią.

Jednak nagły wzrost liczby nowych infekcji prawdopodobnie spowoduje tymczasowe zahamowanie ożywienia w ostatnim kwartale 2020 r.

Oczekuje się, że handel zagraniczny znacznie się poprawi w 2021 i 2022 r., ale wyższy import negatywnie wpłynie na bilans handlowy. "Przewiduje się również, że poziom inwestycji wróci do normy wraz ze zmniejszeniem niepewności i zwiększonym popytem krajowym i zagranicznym. Jednak ożywienie to będzie częściowo ograniczane przez sektor budowlany, który może nadal odczuwać spadek zamówień, szczególnie w pierwszej połowie 2021 r." - podała KE.

KE prognozuje, że bezrobocie w Polsce w tym roku wzrośnie do 4 proc., w 2021 r. do 5,3 proc, a w 2022 r. spadnie do 4,1 proc.

Zwiększone koszty operacyjne wynikające ze środków powstrzymania COVID-19 doprowadziły zdaniem Komisji do inflacji. W połączeniu z trwałym wzrostem inflacji cen żywności spowodowanym słabymi zbiorami, inflacja ma osiągnąć 3,6 proc. w 2020 r., pomimo spadku cen energii.

Jednak wraz z zanikaniem środków rządowych oczekuje się, że inflacja spadnie w 2021 r. do 2,0 proc. W 2022 r. prognozuje się wzrost w wyniku m.in. dalszego zwiększania się popytu krajowego i zewnętrznego.

Z prognoz wynika, że deficyt sektora instytucji rządowych i samorządowych ma ulec znacznemu pogorszeniu w 2020 r. w związku ze spowolnieniem gospodarczym i środkami wsparcia przyjętymi w celu złagodzenia skutków gospodarczych pandemii.

KE oczekuje, że deficyt nominalny sektora instytucji rządowych i samorządowych wyniesie około 8,5 proc. PKB. Prognozuje przy tym spadek dochodów podatkowych w porównaniu do 2019 r. i oczekuje, że wydatki znacznie wzrosną.

"Szacuje się, że koszt środków łagodzących skutki kryzysu wyniesie około 5,25 proc. PKB. Największe wydatki w tym obszarze mogą pochodzić z pożyczek udzielonych firmom przez Polski Fundusz Rozwoju. Według szacunków władz około dwie trzecie tych pożyczek zostanie ostatecznie przekształconych w dotacje, a szacowany wpływ na zwiększenie deficytu wyniesie około 2 pkt procentowe. PKB w 2020 roku" - wskazała.

Oczekuje się, że relacja długu sektora instytucji rządowych i samorządowych do PKB wzrośnie do około 56,6 proc. w 2020 r. Z 45,7 proc. w 2019 r. i utrzyma się na poziomie około 56,4 proc. - 57,3 proc. w latach 2021-2022.

PAP / www.tysol.pl



Dodatkowe możliwości związane z oszczędzaniem w PPK

<http://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosci/wiadomosci/kraj/item/19969-dodatkowe-mozliwosci-zwiazane-z-oszczedzaniem-w-ppk>

Chociaż zasadniczo celem Pracowniczych Planów Kapitałowych jest oszczędzanie na czas, kiedy zakończymy naszą aktywność zawodową, a dokładniej kiedy osiągniemy wiek 60 lat, to ustawa o pracowniczych planach kapitałowych (Dz.U.2020.3142 tj.) daje możliwości wykorzystania oszczędności zgromadzonych w PPK także wcześniej. Dzisiaj, kiedy niektórzy mają wątpliwości, czy PPK nie okaże się „kolejnym OFE, na które połasi się Państwo”, świadomość, że w każdym momencie możemy wycofać nasze oszczędności, powinna pomóc w podjęciu decyzji o udziale w tym długoterminowym programie oszczędnościowym.

Wycofanie zgromadzonych oszczędności przed 60. rokiem życia

Zgodnie z ustawą o PPK możemy wycofać środki z PPK niezależnie od przyczyny. W tym celu należy złożyć wniosek o zwrot środków. W takim przypadku, instytucja finansowa przekaze 30% środków pochodzących z wpłat sfinans-

sowanych przez podmiot zatrudniający na rachunek bankowy wskazany przez ZUS. Co ważne, informacja o tej kwocie zostanie zaewidencjonowana na koncie ZUS ubezpieczonego, jako jego składka na ubezpieczenie emerytalne. Ponadto środki pochodzące z wpłaty powitalnej i dopłat rocznych zostaną zwrócone w całości do Funduszu Pracy (wpłatę powitalną i dopłaty roczne sfinansowano z tego Funduszu). Natomiast uczestnik programu otrzyma: 70% środków pochodzących z wpłat sfinansowanych przez podmiot zatrudniający, po uprzednim pomniejszeniu o należną kwotę podatku od zysków kapitałowych oraz całość środków pochodzących z wpłat sfinansowanych przez tego uczestnika, także pomniejszonych o podatek od zysków kapitałowych.

Istnieje również możliwość wypłaty środków z PPK przed 60. rokiem życia bez wskazanych wyżej pomniejszeń, przy czym ustawa o PPK przewiduje dwie takie sytuacje.

Wkład własny potrzebny do uzyskania kredytu

Ustawa wychodzi naprzeciw potrzebom wsparcia budownictwa mieszkaniowego, w związku z czym uczestnik PPK, który nie ukończył jeszcze 45. roku życia i potrzebuje wkładu własnego w związku z zaciągnięciem kredytu na zakup mieszkania czy budowę lub przebudowę budynku mieszkalnego, ale także zakup ziemi, może wypłacić do 100% środków zgromadzonych na jego rachunku PPK. Możliwość taka jest jednak obwarowana pewnymi warunkami: wypłacone kwoty muszą zostać zwrócone na rachunek PPK nie później niż w ciągu 15 lat od dnia ich wypłaty. Termin zwrotu środków na ten rachunek nie może rozpocząć się później niż 5 lat od dnia ich wypłaty. Zasady i terminy zwrotu środków określa się w umowie między uczestnikiem a instytucją finansową, z którą zawarta jest umowa o prowadzenie PPK. Taką umowę o wypłatę można podpisać z każdą instytucją finansową, w której mamy rachunek PPK, pod warunkiem, że z wypłacanych środków finansowana będzie ta sama inwestycja. Po zawarciu umowy o wypłatę z daną instytucją finansową, nie można zawrzeć z nią kolejnej takiej umowy. Oczywiście to rozwiązanie jest dobre dla osób, które zdecydowały się na przystąpienie do PPK odpowiednio wcześniej, aby zgromadzić środki wystarczające na pokrycie lub uzupełnienie wymaganego wkładu własnego

Poważne zachorowanie

Przewidziano jeszcze jeden przypadek wypłaty środków z PPK przed osiągnięciem 60. roku życia bez negatywnych konsekwencji finansowych (m.in. bez utraty środków z dopłat od państwa i bez obowiązku zapłaty podatku od zysków kapitałowych). W razie poważnego zachorowania uczestnika PPK, jego małżonka lub dziecka, istnieje możliwość wypłaty do 25% środków zgromadzonych na rachunku PPK. Zgodnie z definicją zawartą w ustawie o PPK, poważnym zachorowaniem jest całkowita niezdolność do pracy (ustalona przez lekarza orzecznika lub komisję lekarską ZUS na co najmniej 2 lata), umiarkowany lub znaczny stopień niepełnosprawności (ustalony przez zespół ds. orzekania o niepełnosprawności na co najmniej 2 lata), a także niepełnosprawność osoby, która nie ukończyła 16 lat (ustalona przez zespół ds. orzekania o niepełnosprawności). W takim przypadku, do wniosku o wypłatę trzeba dołączyć orzeczenie wydane przez wskazany wyżej podmiot. Poważnym zachorowaniem jest także zdiagnozowanie jednej z chorób wymienionych w ustawie o PPK. Lista tych chorób jest inna dla osób dorosłych, a innych dla dzieci. W przypadku choroby z tej listy, do wniosku o wypłatę środków z PPK dołącza się zaświadczenie lekarza medycyny potwierdzające daną diagnozę.

Pracownicze Programy Kapitałowe to nowa forma oszczędzania, także dla osób, które mają świadomość, że w życiu natrafiamy na problemy, których nie da się przewidzieć, a gromadzone oszczędności mogą dać poczucie bezpieczeństwa finansowego w trudnych chwilach.

Więcej informacji na stronie www.mojepkk.pl – oficjalnym portalu Pracowniczych Planów Kapitałowych.

Agata Baranowska-Grycuk

Zespół Polityki Społecznej KK NSZZ „Solidarność”

"Solidarność" tej sprawy nie odpuści! **Szef MSWiA zadzwonił do Przewodniczącego Piotra Dudy.**

<http://www.solidarnosc.org.pl/aktualnosci/wiadomosci/kraj/item/19967-solidarnosc-tej-sprawy-nie-odpusci-szef-mswia-zadzwonil-do-przewodniczacego-piotra-dudy>

Na Marszu Niepodległości został postrzelony fotoreporter Tygodnika Solidarność. Według relacji Tomasz Gutrego, który ma 74 lata i pracuje w "TS" od wczesnych lat dziewięćdziesiątych, a przemiany solidarnościowe dokumentuje fotograficznie od wczesnych lat osiemdziesiątych, miał do niego strzelić z kilku metrów policjant. Gumowy pocisk utkwiał w twarzy naszego fotoreportera, który obecnie przebywa w szpitalu. Poprosiliśmy o komentarz w tej sprawie Przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" Piotra Dudę.

- To jest coś nieprawdopodobnego. Oburzającego, szczególnie wobec przypadków pobłażliwości policji podczas zamieszek wywołanych przez bojówkarzy podczas Strajku Kobiet. Nie może, nie ma prawa być tak, że jesteśmy ludźmi różnych kategorii i jedne protesty są traktowane przez policję z przymrużeniem oka, a inne traktowane z całą bezwzględnością. Albo jesteśmy wszyscy równi wobec prawa, albo nie.

Tomasz Gutry, to człowiek historia, jak można strzelać w głowę starszemu panu, według jego relacji z odległości kilku metrów, z ogromnym, widocznym aparatem fotograficznym na szyi? Wyglądał aż tak groźnie?

Żądamy wyjaśnień od Komendanta Głównego Policji i szefa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji! Solidarność tej sprawy nie odpuści.

- powiedział Piotr Duda

Po wypowiedzi Piotra Dudy, minister MSWiA Mariusz Kamiński w rozmowie telefonicznej z przewodniczącym „Solidarności” wyraził ubolewanie z powodu incydentu z postrzeleniem fotoreportera Tygodnika Solidarność Tomasza Gutrego. Zadeklarował szybkie wyjaśnienie sprawy, w związku z którą zostało już wszczęte postępowanie wyjaśniające. Z informacji przekazanych ministrowi Kamińskiemu przez Komendanta Głównego Policji wynika, że doszło do nieszczęśliwego wypadku.

Minister MSWiA poinformował, że fotoreporterowi zostanie udzielona wszelka możliwa pomoc, zarówno w leczeniu jak i ewentualnym odszkodowaniu. Zadeklarował również, że zarówno redakcja Tygodnika Solidarność jak i przewodniczący Związku będą na bieżąco informowani o wynikach postępowania.

www.tysol.pl





Z głębokim smutkiem informujemy, że w dniu 25 października 2020 r.
po długotrwałej i ciężkiej chorobie zmarł nasz Kolega

Śp. Leszek Koszałka.

Będziemy Go wspominać jako życzliwego, pogodnego i zawsze gotowego do współpracy Kolegę, mocno zaangażowanego w działalność Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”.

Leszek był zasłużonym działaczem i wielkim orędownikiem „Solidarności”. Przez wiele lat aktywnie udzielał się jako członek Rady oraz Przewodniczący Komisji ds. Współpracy Międzynarodowej Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”. Był również delegatem na WZD z Politechniki Wrocławskiej, z którą związany był zawodowo jako nauczyciel akademicki na Wydziale Elektroniki.

Będzie nam Go bardzo brakowało.



Wieczny odpoczynek racz mu dać Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci.

Niech odpoczywa w pokoju. Amen.

Śp. Leszek Koszałka

Z wielkim żalem żegnamy Leszka. Od wielu lat aktywnie uczestniczył w naszym życiu związkowym. Był wielokrotnie delegatem na WZD KSN i członkiem Rady KSN, a także Przewodniczącym Komisji ds. Współpracy Międzynarodowej KSN.

Rodzinie Leszka ślemy wyrazy współczucia

Redakcja „Wiadomości KSN”

Strasznie mi przykro, był tak serdecznym przyjacielem i wyjątkowo ciepłym człowiekiem, nie wspominając o zaangażowaniu w działalność Solidarności. Oddaję cześć Jego pamięci

Bogumił Linde

Łączę się w bólu z rodziną Leszka, naszego Kolegi, z którym współpracowaliśmy przez wiele lat.

Zdzisław Żółkiewicz

Śp. Leszek Koszałka

Tyle lat razem służył dla "Solidarności" Krajowej Sekcji Nauki. Niezwykłe wyważony i profesjonalny potrafił reprezentować KSN w zagranicznych centralach związkowych, z których koncepcjami i ideami nie zawsze KSN się zgadzała. Mimo kłopotów zdrowotnych zawsze obowiązkowy przyjazny wszystkim.

Znałem Go tyle lat. Będzie mi Go brakowało. Boże zabierasz z Wrocławia kolejnego Przyjaciela.

Niedawno odszedł Kazio Lisik ,a wcześniej Stanisław Czerwonka...Leszku Ty tam z Nimi wstawiaj się za sprawami "Solidarności ".

Józek Kaczor

Ściana wschodnia

Rodzinie Leszka, Jego znajomym i przyjaciołom składam serdeczne wyrazy współczucia.

Niech spoczywa w pokoju!

w imieniu Komisji Zakładowa NSZZ „Solidarność”
w Instytucie Nowych Syntez Chemicznych
i swoim własnym

Halina Jarząbek

Z żalem zawiadamiamy o śmierci naszej Koleżanki,

Śp. Jadwigi Wojtasiak,

która 31 października 2020 r. odeszła na wieczną kadencję u Pana.

Ś.p. Jadwiga Wojtasiak była naszą Koleżanką Związkową od 1980 roku. Przez blisko 25 lat (do 2018 roku) pełniła funkcję Przewodniczącej Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" w Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu, była wielokrotną delegatką na Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność" i na Walne Zebranie Delegatów Regionu Wielkopolska NSZZ "Solidarność" oraz członkiem Kom



misji Rewizyjnej Krajowej Sekcji Nauki NSZZ "Solidarność".

Jadwiga Wojtasiak pracowała w naszej Uczelni przez 51 lat, z dużą fachowością, zaangażowaniem i odpowiedzialnością wywiązując się z powierzanych Jej obowiązków, wykazując się przy tym znaczną samodzielnością i kreatywnością. Charakteryzowała ją wielka empatia, ofiarność i życzliwość w miejscu pracy oraz w środowiskach społecznych poza Uczelnią, w których podejmowała i realizowała rozliczne inicjatywy.

Działała m.in. w ogólnopolskim ruchu na rzecz uspołecznienia spółdzielczości mieszkaniowej w Polsce, biorąc aktywny udział w pracach Podkomisji Sejmu RP ds. zmiany ustawy Prawo o spółdzielniach mieszkaniowych, zakończonych uchwaleniem zmiany tej ustawy.

Przez trzy kadencje była ławnikiem w Sądzie Rejonowym Poznań-Stare Miasto w Wydziale Rodzinnym. Udzielała się też w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym w Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu, pełniąc tam m.in. funkcje skarbnika przez około 20 lat. Również przez kilkadziesiąt lat działała

we władzach Kasy Zapomogowo-Pożyczkowej Uniwersytetu, będąc m.in. autorką statutu tej Kasy.

Wielokrotnie wybierana (w latach 1984-1987 i 1990-2012) do Senatu naszej Uczelni i jego Komisji, będąc jednym z najaktywniejszych ich członków. Uczestniczyła w wielu komisjach uczelnianych i rektorskich Akademii Rolniczej w Poznaniu (przekształconej w 2008 r. w Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu). Współtworzyła i współwdrażała wiele aktów prawa wewnętrznego Uniwersytetu, w tym zwłaszcza dotyczących praw i interesów pracowniczych, wnosząc do nich szereg inicjatyw i zapisów legislacyjnych.

Była niestrudzoną obrończynią zbiorowych i indywidualnych praw pracowniczych – jako członkini Komisji Uczelnianej NSZZ „Solidarność”, w latach 1995-2018 przewodnicząca uczelnianej organizacji związkowej NSZZ „Solidarność”, a od roku 2018 jej wiceprzewodnicząca. Pomysłodawczyni i twórcza wdrożonego kilkadziesiąt lat temu i funkcjonującego nadal systemu zapomóg związkowych zwrotnych dla pracowników znajdujących się w trudnym położeniu materialnym, zdrowotnym czy rodzinnym.

Członek władz regionalnych oraz krajowych NSZZ „Solidarność”, w tym wielokrotnie delegatka na Walne Zebrania Delegatów Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” oraz bardzo aktywna członkini Komisji Rewizyjnej tej Sekcji.

Za swą wieloletnią, wszechstronną działalność zawodową, społeczną i związkową została w roku 2019 odznaczona przez Prezydenta RP Złotym Krzyżem Zasługi.

Z wielkim bólem i żalem żegnamy naszą Koleżankę, będzie nam Jej bardzo brakowało.

Wieczny odpoczynek racz Jej dać Panie.

W imieniu Uczelnianej Organizacji Związkowej NSZZ „Solidarność”
Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu
Przewodniczący Marian Pietrzak

Z wielkim żalem żegnamy

Św. p. Jadwigę Wojtasik

Przez wiele lat aktywnie uczestniczyła w działalności naszej Sekcji. Będzie nam Jej brakowało.

Rodzinie Jadwigi przesyłamy wyrazy współczucia.

Redakcja „Wiadomości KSN”

Śp. Anna GOROL

Z przykrością informujemy, że w wieku 79. lat odeszła od nas **Ania Gorol**. Ania była jedną z założycielek NSZZ Solidarność w Instytucie Metali Nieżelaznych w Gliwicach. Od początku aktywnie działała w związkowych strukturach. Po roku 1989 pełniła różne funkcje w Komisji Zakładowej. Po przejściu na emeryturę aż do końca była aktywnym członkiem związku, uczestnicząc m.in. w wyborach do władz związku jako członek w Komisji Skrutacyjnej. W Instytucie kierowała Branżowym Ośrodkiem Informacji Naukowo-Technicznej. Część Jej pamięci.

Grzegorz Muzia

Starszy Specjalista Zakładu Zaawansowanych Technologii Materiałowych

==

Przekazujemy wyrazy współczucia Rodzinie i Bliskim Ś.P. Kol. Ani Gorol, w tym Solidarności w IMN-ie, z którą jakże mocno była związana. Wieczny odpoczynek racz Jej dać Panie...

*Andrzej Staniek
Kazimierz A. Siciński
RSN Katowice*

WYBRANE WYDARZENIA

wrzesień – październik – grudzień 2020

26 października. Ciąg dalszy „Strajku Kobiet” w polskich miastach. W Warszawie w godzinach 16. – 22. blokowany jest przejazd przez kilka ulic. Ponownie atakowane są kościoły.

27 października. Prezydent RP Andrzej Duda proponuje i wnosi do Sejmu RP projekt ustawy o planowaniu rodziny, w którym przewiduje możliwość przerywania ciąży w przypadku występowania wad letalnych, to znaczy takich, które przesądzą o śmierci płodu lub dziecka wkrótce po urodzeniu.

29 października. W bazylice Notre-Dame w Nicei zamachowiec zabił nożem dwie kobiety i kustosa bazyliki. Jednej z kobiet odciął głowę. Sprawca wznosił okrzyki „Allah akbar”. Został postrzelony przez policję. Zamachowiec we wrześniu nielegalnie dopłynął do wyspy Lampedusa. Został przeniesiony do ośrodka w Bari. Stąd w październiku przedostał się nielegalnie do Francji.

Podobne, wstrząsające zdarzenie miało miejsce 17 października na przedmieściach Paryża. Zamachowiec odciął głowę nauczycielowi, ponieważ w czasie lekcji o wolności słowa nawiązał on do karykatur Mahometa opublikowanych przez redakcję "Charlie Hebdo" i do toczącego się procesu sądowego, w związku z atakiem na tę redakcję w 2015 roku.

30 października. Premier M. Morawiecki ogłosił kolejne ograniczenia. Cmentarze zostają zamknięte w dniu 31 października oraz w dniu Wszystkich Świętych i w Dniu Zadusznym.

Trwają marsze „Strajku Kobiet”. W Warszawie marsze rozpoczęły się w trzech miejscach: na pl. Zawiszy, pl. Zamkowym i w Al. Ujazdowskich, przed kancelarią rady ministrów. Marsz trwał do późnych godzin nocnych.

Do kościoła Chrystusa Zbawiciela w Gdańsku podczas wieczornego nabożeństw wtargnęły dwie kobiety. Jedna z awanturujących się kobiet miała nóż. Uczestnicy nabożeństwa wyprowadzili siłą te kobiety z kościoła. Te kobiety były bardzo sprytne, z wyprzedzeniem zawiadomiły policję, że są atakowane przez grupę uczestników nabożeństwa.

1 listopada. Dzień Wszystkich Świętych.

2 listopada. Kolejny dzień protestów kobiet. W Warszawie w kilku miejscach grupki protestujących zablokowały przejezdność ulic. Premier M. Morawiecki apeluje o zaprzestanie protestów i rozpoczęciu rozmów.

Strzelanina w centrum Wiednia. Pięć osób zabitych, w tym zamachowiec. Dwadzieścia dwie osoby zostały ranne. Zamachowiec był islamistą. Strzelał z długiej broni.

R. Trzaskowski krytycznie o rządzie: „Nie wiemy kiedy zakończy się epidemia, bo rząd nas o tym nie informuje”.

Stolica Apostolska ukarała emerytowanego kardynała Henryka Gulbinowicza za molestowanie seksualne i współdziałanie ze służbą bezpieczeństwa PRL. Ma zakaz używania insygniów biskupich, został pozbawiony honorów przysługujących kardynałowi. Ma także wpłacić „pewną kwotę” na rzecz ofiar pedofilii w kościele.

3 listopada. Prof. dr hab. Włodzimierz Bernacki został powołany przez premiera Mateusza Morawieckiego na stanowiska sekretarza stanu oraz Pełnomocnika Rządu ds. monitorowania wdrażania reformy szkolnictwa wyższego i nauki.

6 listopada. Ogłoszono nowe obostrzenia w związku z narastającą liczbą nowych zarażeń koronawirusem oraz przedstawiono zasady dalszego wsparcia dla gospodarki.

7 listopada. Czołowe media amerykańskie zakomunikowały, że zwycięzcą wyborów na prezydenta Stanów Zjednoczonych jest Joe Biden.

Na stronie <https://wiadomosci.wp.pl/> poinformowano, że Komitet Nauki o Kulturze PAN podjął apel, w którym czytamy "Nie widzimy możliwości porozumienia i współpracy z urzędującym obecnie ministrem. W tak krótkim czasie sprawy zaszły tak daleko, że pan Czarnek musi odejść."

8 listopada. Donald Trump poinformował, że zaskarży do sądu wyniki wyborów na prezydenta Stanów Zjednoczonych.

9 listopada. Amerykański koncern farmaceutyczny Pfizer informuje, że opracował skuteczną (w ponad 90 procentach) szczepionkę. W tym roku jest w stanie wyprodukować 50 milionów dawek, a w roku przyszłym ponad miliard dawek. Dość trudna będzie logistyka związana z wdrożeniem szczepień, gdyż szczepionka musi być przechowywana w temperaturze około – 80 °C i musi być podawana dwukrotnie w odstępie dwóch - trzech tygodni. Kolejność planowanego rozdysponowania, to: Stany Zjednoczone, Anglia, Unia Europejska. Polska w ramach UE otrzyma liczbę dawek szczepionki proporcjonalnie do liczby ludności.

10 listopada. W TVN24 ukazał się reportaż "Don Stanisłao. Druga twarz kardynała Dziwisza", sugerujący tuszowanie przez kardynała Stanisława Dziwisza pedofilskich afer dostojników kościelnych. W szczególności wymieniana jest afera pedofilska w Meksyku, M.M. Degollado, założyciela zakonu Legionów Chrystusa oraz afera pedofilska arcybiskupa McCarrica w Stanach Zjednoczonych. Kardynałowi zarzuca się także ukrywanie pedofilii w polskim kościele, np. ks. J. Wodniaka z diecezji bielsko-żywieckiej.



11 listopada. Święto Niepodległości. W dniu 11 listopada, od wielu lat, ulicami Warszawy maszeruje wielki Marsz Niepodległości. Tym razem w kraju obowiązują ograniczenia epidemiczne. Dodatkowo prezydent Warszawy nie wyraził zgody na organizację marszu. W tej sytuacji kierownictwo Marszu Niepodległości postanowiło zorganizować zamiast przemarszu rajd samochodowy wzdłuż Al. Jerozolimskich, od ronda Daszyńskiego do ronda Waszyngtona po stronie praskiej. Setki samochodów z flagami biało-czerwonymi rozpoczęły defiladę. Do kawalkady samochodów dołączyli spontanicznie demonstranci i pomaszerowali wzdłuż wyznaczonej trasy. Przy rondzie de Gaulle'a doszło do zakłócenia spokojnego przemarszu. Grupki młodych ludzi atakowały policjantów. Policja odpowiedziała granatami hukowymi oraz strzałami z broni gładkolufowej. Postrzelony w twarz został znany fotoreporter „Tygodnika Solidarność” Tomasz Gutry. Po stronie praskiej demonstrant wrzucił zapaloną racę na balkon jednego z mieszkań, powodując pożar tego pomieszczenia. W poprzednich czterech latach uczestnicy Marszu Niepodległości wspólnie w sposób godny demonstrowali radość z powodu odzyskania niepodległości, a w roku 2018 było to ponad dwieście tysięcy demonstrantów.



Foto. Joanna Kniecicka

15 listopada. Trwają demonstracje na Białorusi. Dzisiaj w Mińsku i innych miastach demonstrowano, by uczcić pamięć Ramana Bandarenki, zamordowanego na posterunku policji. Policja brutalnie atakowała demonstrantów. Wiele osób zatrzymano.

W Polsce w ostatniej dobie liczba zgonów osób zakażonych koronawirusem przekroczył pięćset: 548.

W meczu toczonym w ramach Ligi Narodów drużyna polska przegrała z drużyną włoską 2:0. To był popis bezradności polskich piłkarzy.

16 listopada. Bruksela. Na posiedzeniu ambasadorów 27 krajów Unii, przygotowujących obrady szczytu Unii Europejskiej, ambasadorowie Węgier i Polski nie wyrazili zgody na powiązanie funduszy unijnych z praworządnością określoną przez UE, a praktycznie przez Komisję Europejską. Jeżeli strona niemiecka (do końca roku prezydenturę w UE pełnią Niemcy) nie znajdzie jakiegoś mechanizmu obejścia stanowiska Węgier i Polski, a w czwartek przywódcy tych państw podtrzymają veto do unijnego budżetu i Fundusz Odbudowy, to wstrzymane zostanie finansowanie unijne państw UE.

17 listopada. Dzisiaj mija rok od oficjalnego zarejestrowania pierwszego przypadku zarażenia koronawirusem SARS-CoV-2. Przypadek ten zarejestrowano w Chinach, w miejscowości Wuhan. Z badań przeprowadzonych we Włoszech wynika, że ten koronawirus znacznie wcześniej przeniknął do Europy, prawdopodobnie już we wrześniu roku ubiegłego.

Kapsuła Dragon z czterema kosmonautami dotarła do Międzynarodowej Stacji Kosmicznej. Nośnikiem kapsuły ponownie była rakieta wielokrotnego użytku: Falcon.

21 listopada. Premier Mateusz Morawiecki przedstawił plany dalszego postępowania w batalii z koronawirusem.

23 listopada. Kolejny dzień akcji „Strajku Kobiet”. Tym razem jest to „Blokowanie Warszawy”. Planowano zablokować plac Unii Lubelskiej, Plac Na Rozdrożu. Bardzo utrudniony jest przejazd przez most Łazienkowski. Duża demonstracja była pod Ministerstwem Edukacji i Nauki. Kilka kobiet przykuło się do bramy wjazdowej. Głównym hasłem „Wolna aborcja”. Protestowano także przeciwko propozycji ministra Przemysława Czarńka, umieszczenia w kanonie lektur encyklik Jana Pawła II. Ukazały się plakaciki z płonącym kościołem.



Spod gmachu Ministerstwa Edukacji i Nauki demonstranci przenieśli się pod komendę policji na Wilczej, gdzie przetrzymywanych było kilka zatrzymanych osób.

Poza szczepionkami amerykańskimi prawdopodobnie w grudniu będzie zatwierdzona kolejna szczepionka, szwedzko-angielska.

25 listopada. Unia Europejska zatwierdziła kontrakt z amerykańską firmą Moderna na dostawę 160 mln dawek szczepionki. Z tego 8,5 procent przypadnie Polsce, czyli około

13,6 mln. dawek. Badania wskazują 94,5 procentową skutecznością szczepionki. Szczepionka może być przechowywana w temperaturze -20 stopni Celsjusza, a po rozmrożeniu przez miesiąc w temperaturze 2 – 8 stopni Celsjusza.

26 listopada. W Budapeszcie premier polskiego rządu rozmawiał z premierem Węgier Viktorem Orbánem. Omawiano sytuację związaną z impasem w sprawie warunków decydujących o dostępności wsparcia ze środków finansowych UE. Premierzy uzgodnili, że veto zgłoszone przez jeden kraj zostanie poparte vetem drugiego kraju.

Po raz kolejny w Warszawie i w wielu polskich miastach manifestował Strajk Kobiet. Protestowano w sprawie prawa aborcyjnego i nawiązywano do 102 rocznicy przyznania w Polsce kobietom praw wyborczych. (Sto lat temu kobiety były zaangażowane w działalność na rzecz uzyskania niepodległości przez Polskę.) Protestujący zablokowali między innymi Trasę Łazienkowską. Policjanci użyli gazu łzawiącego

29 listopada. Telewizja Polska ponownie z rozmachem zorganizowała finał konkursu Eurowizji Junior 2020. Pierwsze miejsce przyznano sympatycznej 11-letniej Valentinie Tronel, reprezentującej Francję. Piękny występ miała dziesięcioletnia Ala Tracz, reprezentująca Polskę.

2 grudnia. Premier M. Morawiecki zarysował plan szczepień w Polsce. Po raz kolejny zaznaczył, że szczepienia będą dobrowolne i darmowe. W pierwszej kolejności będą szczepieni pracownicy służb medycznych, pracownicy domów opieki, pracownicy służb mundurowych, a także osoby starsze, głównie po 70. roku życia. Aby się zaszczepić trzeba będzie:



1. zarejestrować się online lub tradycyjnymi metodami.

2. Zgłosić się do punktu szczepień.

3. Prowadzić obserwację po szczepieniu.

4. Zgłosić się na kolejne szczepienie po 21 dniach (w przypadku szczepionek dwudawkowych).

Prawdopodobnie w UE jako pierwsza zostanie zarejestrowana w dniu 29 grudnia szczepionka firmy Pfizer (dwudawkowa). W dniu 11 stycznia będzie rozpatrywana rejestracja szczepionki firmy Moderna.

4 grudnia. Barbórka. Święto Górników. Jak co roku o poranku mieszkańców Nikiszowca obudziła orkiestra z kopalni „Wieczorek”.

7 grudnia. Zmarła Katarzyna Łaniewska, znana i lubiana aktorka teatralna i filmowa. Pamiętamy jej kreację z serialu „Plebania”. W filmie „Smoleńsk” grała rolę Anny Walentynowicz. Była zaangażowana w polskie życie społeczno-polityczne. Często występowała przy okazji wydarzeń patriotycznych.

Foto. Sławek - Łaniewska Katarzyna, CC BY-SA 2.0, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=3014898>

9 grudnia. Sejm RP odrzucił wniosek o dymisję wicepremiera Jarosława Kaczyńskiego.

10 grudnia. Dzisiaj rozpoczęły się w Brukseli obrady szczytu UE, Rady UE. Ostatnie tygodnie, poprzedzające to spotkanie, były bardzo podminowane perspektywą zgłoszenia przez Polskę i Węgry weta do dokumentów uzależniających przyznanie państwom członkowskim środków finansowych z budżetu UE na lata 2021 - 2027 i pożyczek na ratowanie gospodarek dotkniętych skutkami koronawirusa, tzw. Korona Budżet, od przestrzegania szeroko rozumianej praworządności.

W Polsce jedni obawiali się, a inni oczekiwali, wielkiej draki w trakcie obrad. Zderzenie było poważne, ale już około godziny dziewiętnastej przyjęto porozumienie w sprawie nowej perspektywy budżetowej UE. Zgodzono się ze stanowiskiem zgłaszanym przez Węgry i Polskę. Tak sprawny przebieg obrad w tej kwestii był możliwy dzięki wcześniejszym negocjacjom Polski i Węgier z prezydentką niemiecką. Dostęp do Budżet UE będzie uzależniony od dochowania praworządności tylko w zakresie wydatkowania w krajach UE przyznanym środków finansowych. Komisja Europejska została zobligowana do przygotowania odpowiednich dokumentów uszczegółowiających to uzgodnienie. Jest to właściwie powrót do ustaleń lipcowych, podczas poprzedniego szczytu. Można mieć nadzieję, że tym razem KE nie będzie kombinować. Premier Węgier V. Orban powiedział „Osiągnięte konkluzje nie mogą być zmienione przez Parlament Europejski, Komisję Europejską, czy przez większość 2/3 krajów UE, tylko przez jednomyślną decyzję krajów.”

Budżet UE na lata 2021 – 2027 to: 1 bilion 74 mld euro, a pomocowy Fundusz Odbudowy „Next Generation EU” ma wynieść 750 mld. euro, w tym 390 mld euro na udzielenie bezzwrotnych grantów i 360 mld euro na długookresowe pożyczki.

Polska z budżetu UE może liczyć na: z polityki spójności 66,8 mld euro i dodatkowo 3 mld euro (na walkę ze skutkami COVID-19), ze Wspólnej Polityki Rolnej 28,5 mld euro, z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji 3,5 mld euro. Natomiast z Funduszu Odbudowy, Polska w ramach przyjętego klucza podziału, ma otrzymać 23 mld euro w postaci grantów i 34 mld euro w formie pożyczek.

Okazało się, że dalsze obrady szczytu UE były bardzo trudne. Premier Matusz Morawiecki do godziny szóstej rano musiał przy stole negocjacyjnym bronić Polski przed nadmiernym wyśrubowaniem celu neutralności klimatycznej. Parlament UE chciał, aby do roku 2030 osiągnąć sześćdziesięcioprocentową redukcję dwutlenku węgla. Postanowiono jednak poprzestać na uprzednio wyznaczonym 55 procentowym celu. Przychylniej także potraktowano pozyskiwanie energii ze spalania gazu.

13 grudnia. Rocznicą ogłoszenia stanu wojennego.



<https://swiatlowolnosci.ipn.gov.pl/>

W kilku polskich miastach „Strajk kobiet” kolejny raz organizuje demonstracje, choć coraz mniej liczne. Nie wiadomo w jakiej sprawie jest protest. Jest to protest przeciwko rządzącym. W Warszawie protestujący utrudniali ruch uliczny. Między innymi w tunelu na trasie WZ i na Wiślostradzie. Demonstranci starali się prowokować policję.

14 grudnia. Zmarł Piotr Machalica, wybitny aktor teatralny i filmowy. Tworzył niepowtarzalne kreacje np. w filmach Kieślowskiego: w „Dekalogu IX”, w „Krótkim filmie o miłości” i w wielu innych filmach, np. „Dzień świra” i „Wszyscy jesteśmy Chrystusami”.



Pamiętamy go też z serialu „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy.” Współpracował z Andrzejem Wajdą i z Zygmuntem Hubnerem. Był doskonałym wykonawcą piosenek autorskich.

Foto Sławek - Machalica Piotr 2, CC BY-SA 2.0,
<https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=3019656>

15 grudnia. M. Morawiecki poinformował o Narodowym Programie Szczepień przeciw Covid-019. Planowane jest rozpoczęcie szczepień w styczniu przyszłego roku. Zależy to od terminu dostawy szczepionek. Szczepienia rozpoczną się od medyków i służb zaangażowanych w zwalczanie infekcji

16 grudnia. Tak jak przewidywano Kolegium Elektorów wybrało na 46. Prezydenta Stanów Zjednoczonych Demokratę Joe Bidena, a Kamalę Harris na wiceprezydenta. Na Joe Bidena oddano ponad 300 głosów elektorskich a więc znacznie więcej od wymaganej minimalnej liczby głosów przesądzającej o zwycięstwie, wynoszącej 270 głosów. 20 stycznia nastąpi zaprzysiężenie nowego prezydenta i wiceprezydenta na kolejną kadencję.

17 grudnia. Od 28 grudnia 2020 do 17 stycznia 2021 będzie obowiązywać kwarantanna narodowa. Będą zamknięte galerie handlowe, wyciągi narciarskie. W sylwestra będzie obowiązywać zakaz przemieszczania się od godz. 19 do godziny szóstej rano w dniu następnym. W sylwestra, a także w wigilię w mieszkaniu oprócz domowników może przebywać pięciu gości.



Fragmenty szopki

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzenia poprawek, skracania oraz rezygnacji z opublikowania pracy bez podania przyczyn. Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność” i Redakcja Wiadomości KSN nie ponoszą odpowiedzialności za treść prac i osobiste poglądy autorów. Polemika z autorami możliwa jest przez przesłanie listu do Redakcji.

Wiadomości KSN Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół: Małgorzata Kaczyńska, Wojciech Pillich, Janusz Sobieszczęński, Krzysztof Weiss.

*Redaktor naczelny: Janusz Sobieszczęński,
opracowanie techniczne: Ewa Sobieszczęńska.*

Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”, ul. Waryńskiego 12, 00-631 WARSZAWA

Nr konta: Sekretariat Nauki i Oświaty, KSN NSZZ „Solidarność”

92 1020 1068 0000 1102 0000 2733

tel/fax (0-22) 825 73 63, tel.(0-22) 234 98 78, kom. 0 603 123 438

e-mail: ksn@solidarnosc.org.pl ; strona www: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn> ;

„Wiadomości KSN” są dostępne na stronie internetowej KSN on-line pod adresem: <http://www.solidarnosc.org.pl/ksn/pl>